

2

Z uśmiechem idzie przez całe swoje życie

Będzie dobrze – powtarza często z uśmiechem na twarzy Maria Komarczewska, stulatka z Główczy. Według jej córek ten optymistyczny stosunek do życia mamy był i jest jej znakiem rozpoznawczym.

KULTURA

5

Urbaniak odśłania przeszłość słupskich ulic

27 kamienic znajdujących się przy dawnym słupskim Starym Rynku opisuje i ilustruje Tomasz Urbaniak. Wkrótce ukaże się jego druga książka z cyklu „Słupsk Anno Domini”.

HISTORIA

14

Żołnierze pili rum za zdrowie cesarza Napoleona

Gdy generał Łubieński jadł śniadanie na pocztę w Łupawie, zażył sobie flaszkę rumu i dwie flaszkę wina. Żołnierzom dano m.in. tonę kartofli. Napoleonowska armia biła się dzielnie, ale lubiła też dużo zjeść.

GŁOS SŁUPSKA

TYGODNIK SŁUPSKA I USTKI

Piątek 17 czerwca 2011

www.gp24.pl

mutacja A

ISSN 0137-9526 Indeks 348570

Zagrożone świętowanie

PROBLEM Sztandarowa ukraińska impreza na Pomorzu może się nie odbyć. Wszystko przez wodę, która podtapia scenę. Na watrę do Udorpia co roku przyjeżdża kilka tysięcy widzów z Polski i zagranicy.

Andrzej Gurba

andrzej.gurba@mediaregionalne.pl

Poziom wody w jeziorze w Udorpiu, przy którym odbywa się watra, podniósł się znacznie już w kwietniu. Woda rozlała się na kilka hektarów łąk i nieużytków, sięgając aż do nasypu drogi wojewódzkiej nr 212. Próbowano ją zatrzymać workami z piaskiem, ale bez efektu.

– Co jakiś czas wypompowujemy wodę sprzed sceny. Zabezpieczyliśmy ją plandeką. Jeśli będą opady, to woda znowu pojawi się w nadmiarze. Watra jest w połowie lipca. Jest jeszcze trochę czasu, aby temu zaradzić – mówi Halina Harasym z bytowskiego koła Związku Ukraińców w Polsce.

Mirosław Harasym, główny organizator imprezy, nie dopuszcza do siebie myśli, że dwudziesta pierwsza watra mogłaby się nie odbyć. – Przez te kilka dni przewijają się około czterech tysięcy ludzi. Na naszą watrę przyjeżdżają mieszkańcy z całego Pomorza, między innymi ze Słupska, Lęborka. Są też goście z innych zakątków kraju, no i zagranicy. Watry nie można odwołać z powodu tej wody. Trzeba zrobić wszystko, aby na scenie mogli wystąpić artyści – oznajmia Harasym.

Wiadomo, dlaczego utrzymuje się wysoki poziom wody w jeziorze i dlaczego zalewa ona okoliczne łąki i nieużytki. Niedrożne są urządzenia odwadniające. Nie dbają o nie okoliczni rolnicy. – Wysłaliśmy pisma do właścicieli gruntów przypominające im o konieczności udrożnienia дренаży – mówi Małgorzata Zielonka, naczelnik wydziału ochrony środowiska w Starostwie Powiatowym w Bytowie. Rolnicy



Tegoroczna watra planowana jest w dniach 15-17 lipca. Na scenie mają wystąpić ukraińskie i polskie zespoły. To święto ukraińskiej kultury jest zagrożone z powodu podtapiania sceny.

Fot. Andrzej Gurba

pismami specjalnie się nie przejęli. – Twierdzą, że im ta woda nie przeszkadza – informują urzędnicy bytowskiego starostwa.

W maju strażacy i melioranci przy pomocy Zarządu Dróg Wojewódzkich próbowali udrożnić studzienki. Nie udało się. Największy problem jest w tym, że nie wiadomo, gdzie dokładnie znajdują się дренаże.

Organizatorzy watry oczekują od urzędników starostwa takich działań, które pozwolą spokojnie myśleć im o organizacji święta ukraińskiej kultury.

– Impreza jest dotowana przez różne ministerstwa, samorządy, inne podmioty. Nie możemy sobie pozwolić na żadne wpadki – mówią organizatorzy.

Dzisiaj (piątek) w Starostwie Powiatowym w Bytowie odbędzie się rozprawa administracyjna w sprawie niedrożnych urządzeń melioracyjnych. – Powinno stawić się na niej 13 rolników. Będziemy my, przedstawiciele zarządu melioracji, kierownik bytowskiego rejonu Zarządu Dróg Wojewódzkich i inne zainteresowane osoby – mówi Zielonka. – Na tej rozprawie jeszcze raz dokładnie poinformujemy o stanie faktycznym i prawnym. To na właścicielach gruntów ciąży obowiązek dbania o studzienki. Mam nadzieję, że uda nam się osiągnąć kompromis i woda nie będzie zalewała i podtapiała okolicznych terenów.

Pani naczelnik nie składa deklaracji, czy rolników z tego obowiązku ktoś wyrezy. Wiadomo, że samorządy nie mogą dotować prac melioracyjnych na prywatnych gruntach. Starostwo może wystawić decyzje nakazujące udrożnienie urządzeń. Jeśli to nie poskut-

kuje, może być wszczęte postępowanie egzekucyjne włącznie ze zleceniem wykonania zastępczego, którego kosztami obciążeni zostaną właściciele gruntów.

Roman Jankowski, kierownik bytowskiego rejonu Zarządu Dróg Wojewódzkich w Gdańsku, mówi, że cały czas monitorują sytuację związaną z obecnością wody przy drogowym nasypie. – W tej chwili jej poziom drozdzie nie zagraża, no ale na dłuższą metę woda w tym miejscu drodze nie będzie służyła – oznajmia Jankowski. Dodaje, że w ostateczności mogą wzmocnić nasyp, poszerzając go. Gdyby do tego doszło, będą żądać zwrotu poniesionych nakładów.

Stali bywalcy watry nie wyobrażają sobie jej odwołania.

– W tym roku będzie XXI watra. Byłem na większości z nich. Bytowska watra odbywa się w pięknym miejscu, w plenerze. I w tym jej cały urok – oznajmia Stanisław Bukszański ze Słupska. Mirosław Harasym przyznaje, że nie ma zastępczego miejsca. – Nie chciałbym jednak, aby watra odbyła się przy bytowskim zamku. To nie te klimaty. Zobaczymy, może wystarczy nieco przenieść scenę w inne miejsce, wyżej położone. To spore koszty, ale jak nie będzie innej możliwości, to mówi się trudno – oznajmia Harasym.

Pomoc deklaruje gmina Bytów.

– Jak na razie nikt z organizatorów watry nie prosił nas o pomoc przy ewentualnej zmianie miejsca imprezy. W razie potrzeby taką pomoc deklarujemy – mówi Adam Leik, wiceburmistrz Bytowa. ■

PODYSKUTUJ NA FORUM
www.gp24.pl/forum

TOWARZYSTWO EDUKACJI DLA DOROSŁYCH I MŁODZIEŻY W SŁUPSKU
ul. H. Kołłątaja 32, IV piętro, pokój 416
www.tedimszkola.pxv.pl tel./fax (0-59) 72-81-444

Zapraszamy na DNI OTWARTE SZKOŁY
30 czerwca, w godz. 10-17

SZKOŁA POLICEALNA NR 10
POLICEALNA SZKOŁA MEDYCZNA

Promocja na wybranych kierunkach - bezpłatne kształcenie!!!

GŁOS SŁUPSKA
TYGODNIK SŁUPSKA I USTKI

76-200 Słupsk
ul. Henryka Pobożnego 19, czynne: 8:00-16:00
tel. 59 848 81 03, fax 59 848 81 56
bo.gp24@mediaregionalne.pl

76-200 Słupsk
ul. Sienkiewicza 20, czynne: 8:00-16:00
Lidia Jabłońska tel./fax 59 842 66 08
lidia.jablonska@mediaregionalne.pl

PROMOCJA raty 10 x 0%*

MS 170-D
Moc: 1,6 KM
649,-

STIHL

P.H.U. FANTON
ul. Staszica 8, 76-200 Słupsk
(59) 840 42 98
www.fanton.com.pl

Godziny otwarcia:
pon. - pt.: 8:00 - 16:00
sob.: 8:00 - 13:00

Z uśmiechem idzie przez życie

SAMO ŻYCIE Będzie dobrze – powtarza często z uśmiechem na twarzy Maria Komarczewska, stulatka z Główcyc. Według jej córek ten optymistyczny stosunek do życia mamy był i jest jej znakiem rozpoznawczym.

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@mediaregionalne.pl

Właściwie nie wiadomo, skąd ten życiowy optymizm się wziął. Może z daty urodzenia, bo na świat przyszła 1 czerwca 1911 roku w dużej wsi Podemszczyna koło Lubaczowa, choć wtedy jeszcze nie obchodzono Dnia Dziecka. A może odziedziczyła go w genach, bo w jej rodzinie ceniono śmiech i zabawę. Tak przynajmniej wspomina czas tuż po I wojnie światowej, gdy beztrosko bawiła się z siostrą Ireną oraz braćmi Kornelem i Stefanem.

– Moi rodzice cenili wykształcenie i uważali, że nie tylko synowie, ale i córki powinny zdobyć praktyczny zawód – wspomina pani Maria. Dlatego po szkole podstawowej – podobnie jak jej siostra Irena – trafiła do seminarium nauczycielskiego dla dziewcząt, które w Jaworowie prowadziły siostry bazylianki.

– Mieszkałyśmy w internacie. Nosiłyśmy mundurki. Atmosfera była dość surowa, ale edukacja stała na wysokim poziomie. Byłyśmy przygotowywane do roli nauczycielek w klasach I-IV. Nauczyłam się także haftować, co później bardzo się przydało, gdy prowadziłam zajęcia z prac ręcznych – mówi pani Maria. – Mama jeszcze po dziewięćdziesiątce świetnie sobie radziła z haftem. O, ten czerwony obrus na stole w krzyżki to jej dzieło – dodają córki.

Po maturze młoda nauczycielka rozpoczęła pracę w rodzinnej wsi, mieszkając jeszcze z rodzicami. – Nie pamiętam, ile wtedy zarabiałam. Pensja nie była zbyt wysoka. Ale na utrzymanie i podstawowe potrzeby starczało – przypomina sobie.

Jednak wówczas żyła zupełnie czym innym, bo właśnie zakochała się w Teodozynie, któremu również wpadła w oko. W 1932 r. była już mężatką, a dwa lata później na świat przyszła pierwsza córka Daria. – Wtedy mieszkaliśmy samodzielnie w solidnym, murowanym domu w Hoczwi w Bieszczadach, gdzie mąż gospodarzył, a ja w 1936 roku zaczęłam prowadzić małą, wiejską szkołę. Tam w łączonych klasach uczyłam dzieci od I do IV klasy – relacjonuje pani Maria.

Tuż przed wojną rodzina jeszcze się powiększyła, bo w 1939 roku urodziła się Lidia, druga córka Marii i Teodozyna. Choć w czasie okupacji radzieckiej, a potem niemieckiej życie nie było łatwe, to jednak nigdzie z Hoczwi nie uciekali.

– Przeciwnie, to w naszej piwnicy chronili się mieszkańcy wsi, gdy zaczynały się strzelaniny albo gdy banderowcy grasowali po okolicy

Mieszkałyśmy w internacie. Były mundurki, atmosfera dość surowa, ale edukacja stała na wysokim poziomie.

Maria Komarczewska

– mówi pani Maria. W czasie bezsennych i pełnych strachu nocy powtarzała sobie, że będzie dobrze i ta mantra działała. – To był bardzo niespokojny teren. Walki z bandami UPA trwały nawet po wojnie. Dokładnie pamiętam dzień, kiedy zabito generała Karola Świerczewskiego, bo biegaliśmy wtedy z siostrą po wsi, gdy przez Hoczew wieziono jego ciało – dodaje pani Daria.

Dlatego w 1947 roku, gdy komuniści realizowali Akcję „Wisła”, rodzina Komarczewskich zdecydowała się wyjechać na Ziemię Odzyskaną.

– Mamę proszono, aby została i nadal prowadziła szkołę, ale rodzice chcieli spokoju i nigdy do Hoczwi już nie przyjechali. Dlatego wsiedliśmy do pociągu, który jechał na Zachód. Do tej pory pamiętam kłatkę z kurami, którą zaczęliśmy na zewnątrz pociągu. Niestety, w Gnieźnie ktoś nam ją ukradł. Rozpaczaliśmy po tej stracie, bo zostaliśmy bez jajek, które były podstawą naszego wyżywienia. Na dodatek w Okonku po prostu wyrzucono nas z pociągu – przypomina sobie pani Daria.

Ostatecznie rodzina wyjechała do wsi Mokre Glinki koło Lotynia, gdzie zajęła dom bez dachu, bo tylko taki był wolny. Trzeba było zakasać rękawy i na nowo zorganizować całe życie. Pani Mara zatrudniła się w miejscowej szkole jako wiejska nauczycielka. Dostała także kawałek pola, który cała rodzina obrabiała. – W czasie zimy wiązałyśmy z siostrą snopki. Nie byłyśmy wtedy tą pracą zachwycone – śmieje się pani Lidia. Ponieważ ojciec rodziny dość szybko zaczął chorować, pani Maria musiała dzielić czas na pracę zawodową, obrabianie ziemi i poświęcać go także dorastającym w trudnych czasach córkom.

– Byłyśmy nawet troszeczkę zazdrosne o to, że mama bardzo zajmuje się obcymi dziećmi niż nami, ale widziałyśmy też, że jest lubiana i szanowana we wsi. Z tego powodu została między innymi matką chrzestną Bogusi Jakubowskiej, której później pomogła się wykształcić. Bogusia do tej pory utrzymuje z nami kontakt. Przyjechała też na setne

urodziny mamy – zdradza pani Lidia.

W domu Komarczewskich się nie przelewało, ale na kształcenie córek pieniędzy musiało starczyć. Młodsza – tak jak mama – wybrała zawód nauczycielki. Starsza chciała zostać farmaceutką.

– Uczennicą byłam dobrą, ale w liceum nie zapisałam się do Związku Młodzieży Polskiej, bo nie chciałam się angażować politycznie. Z tego powodu jednak za pierwszym razem nie dostałam się na wymarzone studia. Poszłam więc uczyć do szkoły. W ten sposób przez pewien czas szłam śladem mamy – mówi pani Daria.

– Nie martw się córeczko. Będzie dobrze – słyszała od optymistycznie nastawionej do życia mamy, gdy ogarniały ją chwile zwątpienia. I wkrótce okazało się, że za drugim razem została studentką wymarzonej farmacji. Po jej ukończeniu osiadła w Główcycach pod Słupskiem, a jej siostra związała życie z Trzcianką w województwie pilskim. Kilka lat później także pani Maria przeniosła się do Główcyc, gdzie od 1959 do 1974 r. była nauczycielką w miejscowej szkole podstawowej, a potem jeszcze przez pewien czas dorabiała w bibliotece. – To był piękny okres w moim życiu, choć wtedy nikt jeszcze nie myślał o wolnych sobotach. Bardzo lubiłam pracę z dziećmi, więc z przyjemnością chodziłam na zajęcia do szkoły. To była wielka przyjemność, gdy widziało się, jak się rozwijają i przyswajają sobie nowe umiejętności – ocenia. Jej byli uczniowie bardzo cenili zaangażowanie swojej nauczycielki, bo 1 czerwca, w jej setne urodziny zorganizowali w Szkole Podstawowej w Główcycach spotkanie ze swoją wychowawczynią, która – ku ich radości – rozpoznała wszystkich dawnych uczniów. Był czas na podziękowania i wspominki przy kawie. Choćby o kolorowych ołówkach. Pani Maria przywiozła je swojej klasie, gdy pojechała do Lwowa, aby odwiedzić siostrę Irenę, która tam została po II wojnie światowej.

– To były drobiazgi, ale uczniowie z innych klas nam ich zazdrościli – pamiętają byli uczniowie pani Marii. Ona natomiast cieszy się, że poukladała sobie życie i czerpie z niego radość, bo to jest najważniejsze. Sama, choć ma coraz większe kłopoty z chodzeniem, nie zapomina o uśmiechu na co dzień, bo on od razu powoduje, że inni też odpowiadają uśmiechem. Może i dlatego ma ciągle dobry kontakt z dwoma córkami, czterema wnuczkami i prawnukami, których też doczekała się czterech. ■



Maria Komarczewska z siostrą Ireną (z lewej) w czasie nauki w seminarium nauczycielskim w Jaworowie oraz stulatka w domu w Główcycach (zdjęcie na dole).

Fot. Archiwum domowe



Chcę zostać zawodowcem

ROZMOWA z Łukaszem Mroczkowskim, strażakiem OSP Biesowice, kandydatem do tytułu Strażaka Roku 2011.

– Od kiedy działa pan w OSP?

– Formalnie to niezbyt długo, bo książeczkę strażaka mam dopiero od sześciu lat. Wcześniej jednak, jeszcze jako dziecko, brałem udział w zawodach i biegałem z węzami strażackimi. Teraz jestem w jednostce kierowcą i członkiem zarządu.

– Dlaczego wstąpił pan do straży?

– Szczerze mówiąc, nie potrafię tego dokładnie wytłumaczyć. Jedni lubią dziewczyny, drudzy gołębie, a ja polubiłem straż. Największe znaczenie miało jednak to, że chciałem pomagać innym ludziom. Żeby pracować jako wolontariusz, musiałbym jeździć do Słupska, a to z mojej miejscowości spory kawałek drogi. Dlatego wolałem być w straży i tak pomagać ludziom.

– Największe marzenie związane ze strażą pożarną?

– Chciałbym zostać strażakiem zawodowym. Mam dopiero 22 lata, więc jeszcze mam czas dopiąć swego. W tym roku

nie startowałem jeszcze w naborze, bo nie spełniałem wszystkich wymogów. Aby zostać strażakiem zawodowym, muszę mieć wykształcenie średnie. Ja natomiast skończyłem szkołę zawodową i poszedłem od razu do pracy. Od września jednak idę do liceum, żeby uzupełnić wykształcenie. Robię to specjalnie po to, aby mieć szansę na dostanie się do straży. Czy mi się to uda, nie mam pojęcia, ale zawsze warto próbować.

– Praca, szkoła, rodzina. Będzie miał pan jeszcze czas działać jako strażak ochotnik?

– Teraz znajduję czas na udział w akcjach, więc w przyszłości też znajdę. To prawda, że od czasu, gdy urodziło mi się dziecko, jestem bardzo zajęty, ale mieszkam 500 metrów od remizy, więc gdy jest alarm to zdążyć dojechać na miejsce zbiórki, gdy kończy się drugi sygnał.

ROZMAWIAŁ: MARCIN PRUSAK

LISTA KANDYDATÓW NA

www.gp24.pl/strazak



Aby oddać głos na tego strażaka należy przesłać SMS-a na nr 71466 SMS o treści: GP.OCH.12. Koszt SMS-a 1,23 z VAT.

Fot. Archiwum

Zagłosuj na strażaka

Trwa nasz plebiscyt Strażak Roku 2011. Wybieramy w nim najpopularniejszych strażaków zawodowych, strażaków ochotników oraz jednostki OSP. Głosowanie w plebiscycie odbywa się za pośrednictwem SMS-ów oraz oryginalnych kuponów. Prawidłowo oddanym głosem w Plebiscycie jest głos od-

dany SMS-em do godziny 24 lub złożony na oryginalnym, wyciętym z gazety kuponie (drukujemy go obok) przesłanym lub dostarczonemu do siedziby organizatora plebiscytu pod adresem: „Głos Pomorza”, ul. H. Pobożnego 19, 76-200 Słupsk w terminie do 23 czerwca 2011 r., do godziny 18.



PYSZNE
JEDZONKO

ul. Kijowskiego 2, Słupsk

GŁOS POMORZA
Słupsk



STRAŻAK ROKU

W kategorii (zaznacz odpowiednią kategorię):

- ☐ Strażak Zawodowiec 2010
☐ Strażak Ochotnik 2010
☐ Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej 2010

Oddaję głos na:

(imię, nazwisko i jednostka kandydata lub tylko jednostka)

www.peugeot.pl
POKAŹ CHARAKTER
W NOWYM PEUGEOT 308
PODCZAS DNI OTWARTYCH 9-11 CZERWCA



5 LAT GWARANCJI*

* 2-letnia gwarancja producenta + 3 lata umowy serwisowej „Peugeot Optiway” do 100 000 km. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: od 4,2 do 7,4 l/100 km, emisja CO₂: od 109 do 174 g/km.

PEUGEOT REKOMENDUJE TOTAL

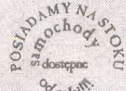
Poznaj charakter nowego Peugeot 308 podczas Dni Otwartych! Przyjdź do salonu Peugeot w dniach 9-11 czerwca, weź udział w konkursie i wygraj „Weekend z charakterem” w Paryżu albo inną atrakcyjną nagrodę dopasowaną do Twojego charakteru.
Model Peugeot 308 po raz drugi z rzędu znalazł się w czołówce w rankingu niezawodności ADAC.

NOWY PEUGEOT 308



ANKRIS
autoryzowany dealer
www.ankris.peugeot.pl

ul. Lutosałwskiego 22
76-200 Słupsk
tel. (0-59) 841-24-81
fax (0-59) 841-24-80
e-mail: ankris@peugeot.com.pl



Punkt dla Ciebie

Bezpłatne informacje dla
• Przedsiębiorców
• Osób rozpoczynających działalność gospodarczą

Punkty Konsultacyjne Krajowego Systemu Usług w województwie pomorskim

Agencja Rozwoju Pomorza S.A.
Gdańsk, ul. Arkońska 6
tel. 58 32 33 218
Chojnice, ul. Cechowa 3
tel. 52 397 90 12
www.konsultacje.arp.gda.pl

Centrum Przedsiębiorczości
w Sopocie
przy Stowarzyszeniu
„Wolna Przedsiębiorczość”
Sopot, ul. Polna 1
tel. 58 524 50 50
www.inkubator.sopot.pl

Fundacja Gospodarcza
Gdynia, ul. Olimpijska 2
tel. 58 622 60 17
www.fungo.com.pl

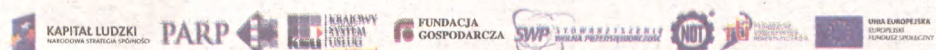
NOT Rada Regionalna Federacji
Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych
Słupsk, ul. Garncarska 4
tel. 59 842 25 38
www.not.slupsk.pl

Regionalne Towarzystwo
Inwestycyjne S.A.
Dzierżgoń, Plac Wolności 7
tel. 55 276 25 79
www.rti.dzierzgon.con.pl

Agencja Rozwoju Pomorza S.A.

www.konsultacje.arp.gda.pl

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Cudze pieniądze łatwo wydać

INWESTYCJE Za szybko i za drogo – tak władze Ustki przeprowadziły przetarg na wyposażenie Bałtyckiego Centrum Kultury zdaniem usteckich radnych. Na meble miasto wyda 367 tysięcy złotych.

Marcin Prusak

marcin.prusak@mediaregionalne.pl

Przetarg na wyposażenie nowej placówki kulturalnej BCK ustecki magistrat ogłosił 29 kwietnia.

Oferty można było składać do 10 maja. Z powodu licznych wątpliwości potencjalnych oferentów ostatecznie termin składania ofert wydłużono do 16 maja. – To zbyt krótki okres, bo w tym czasie nie wszyscy zainteresowani mogli dowiedzieć się o tym, że w Ustce jest przetarg – zauważa Grzegorz Koski, radny miejski w Ustce. – W tym czasie był długi majowy weekend i wiele firm nie pracowało. Z takimi dużymi przetargami powinniśmy starać się docierać do firm w całym kraju, żeby osiągnąć jak najniższe ceny. Tymczasem nasi urzędnicy wolą organizować sprinterskie przetargi, z których nie jesteśmy zadowoleni.

Na potwierdzenie tych słów okazuje się, że przetarg na wy-

posażenie BCK osiągnął o wiele większe ceny, niż pierwotnie zakładano. Na zakup mebli urzędnicy przewidywali wydać około 129 tys. zł, a w ostateczności wydadzą na to dwa razy tyle, bo 261 tys. Na zakup sprzętu RTV i AGD miasto spodziewało się wydać nie więcej niż 29 tys. zł, a będzie musiało zapłacić 39 tys. zł. Taniej niż się spodziewano, wyszło tylko w przetargu na sprzęt biurowy i komputerowy. Zamiast spodziewanych 72 tys. zł Ustka wyda na to 67 tys. zł. Co gorsza, w najdroższym przetargu na meble zgłosił się tylko jeden oferent – firma z Bydgoszczy. Mimo tego, że był jeden i zaproponował bardzo wysoką cenę, usteccy urzędnicy zgodzili się na tę ofertę. Dlaczego? – Przetarg był przeprowadzony zgodnie z prawem, bo od ogłoszenia do jego rozstrzygnięcia wystarczy siedem dni – tłumaczy Marek Kurowski, naczelnik Wydziału Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska w

Urzędzie Miasta w Ustce. – Na wyposażenie BCK mieliśmy przeznaczone 600 tysięcy złotych, które dostaliśmy z Unii Europejskiej, więc zmieściliśmy się w tej kwocie. Decyzję tę konsultowaliśmy z prawnikiem. W dzisiejszych czasach, gdy informacje o przetargach można łatwo znaleźć w internecie, zainteresowani wiedzą o nich już na drugi dzień po ogłoszeniu.

Władze Ustki zaznaczają także, że różnice między wcześniej wyznaczoną przez nich ceną a tą końcową wynikają stąd, że wcześniej urzędnicy sprawdzali ceny mebli produkowanych seryjnie, a nie na zamówienie, jak te, które ostatecznie zamówiono. – Meble seryjne są o wiele tańsze – mówi Marek Kurowski. – Może jest gdzieś firma krzak, która ma trzy maszyny i jedną złotą rączkę, która to wszystko zrobi. Ale nie wiemy, czy ona chciałaby się kiedykolwiek zgłosić do przetargu. A na jego rozstrzygnięcie nie możemy

czekać w nieskończoność. BCK ma być wyposażone i otwarte do połowy sierpnia.

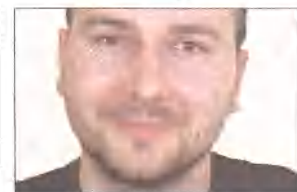
Stylowe wyposażenie

Bałtyckie Centrum Kultury w Ustce ma być wyposażone w meble nawiązujące do czasów, w których powstał pierwotnie budynek, w którym centrum się znajduje. Dom przy ul. Kosynierów 21 jest najstarszą chatą mieszkalną w Ustce – powstała na początku XIX wieku. Dlatego władze Ustki wymagają, żeby kupić dębowe meble stylizowane na okres lat 1805-1830, w kolorze naturalnego dębu, z delikatnymi zdobieniami zgodnymi z okresem, półmat, szyldy mosiężne. Wśród tych mebli znaleźć się mają m.in. biurko, fotele, krzesła, gabloty, ława, skrzynie – kufty podróżne. W budynku będą też meble gabinetowe wykonane w naturalnej okleinie z czeremchy amerykańskiej w kolorze bursztynu.

Urzędnicy miejscy życzyli

Komentarz

To czasy na oszczędzanie



Marcin Prusak

marcin.prusak@mediaregionalne.pl

Przypadek podejścia do organizowania przetargów z dotacji Unii Europejskiej i wydawania pieniędzy nie jest w Ustce odosobniony. Równie niefrasobliwie podchodzą do tego tematu chyba wszystkie samorządy. Pieniądze unijne traktowane są jak

manna z nieba, która spada w dowolnej ilości i można z niej czerpać pełnymi garściami. Przekonanie większości urzędników jest takie, że pieniądze unijne są innymi pieniędzmi niż te z kasy gminy i nie trzeba walczyć o to, żeby tak skrupulatnie je wydawać.

Założę się, że jeśli Ustka musiałaby znaleźć pieniądze na wyposażenie Bałtyckiego Centrum Kultury z własnej kasy, zrobiłaby to taniej i nie byłaby skora do wydawania tak wielkich sum pieniędzy bez dokładnego przyjrzenia się każdej złotówce.

sobie, aby meble te stwarzały możliwość dowolnej aranżacji pomieszczenia. Drzwi szklane w witrynach i szafkach wzbogacone mają być szybami z fażami.

Wszystkie profile i rowki na

nogach i czołach szuflad mają być wykończone patyną postarzającą podkreślającą klasyczny charakter mebli. Ma być również zastosowany cichy i delikatny system zamykania szuflad. ■

Zakaz spalania odpadków. Ustka ma być czysta.

GMINA USTKA Nowe, ostrzejsze przepisy dotyczące czystości i utrzymania porządku wejdą niedługo w życie w gminie Ustka.

To oznacza m.in. zakaz wypalania traw i spalania suchych liści. Nowe przepisy przyjęte przez radnych gminy Ustka stanowią, że na nieruchomościach lub chodnikach, podwórkach, zieleńcach itp. zabronione będzie mycie jakichkolwiek pojazdów mechanicznych albo wymiana w nich olejów i innych płynów. Zakazane będą także np. naprawy blacharskie i lakiernicze na wolnym powietrzu.

Co ciekawe, zakaz dotyczy także spalania wszelkiego rodzaju odpadów, zarówno w piecach, jak i na otwartej przestrzeni, a także wypalania traw oraz spalania liści. Podobne przepisy istnieją od kilku lat w miastach, np. w Słupsku. Dlaczego tak rygorystyczne przepisy mają być wprowadzane na wsiach? Władze gminy Ustka zaznaczają, że zmiany mają pozwolić na likwidację dzikich wysypisk

śmieci i zanieczyszczonych miejsc. – Postanowiliśmy wprowadzić zakaz spalania odpadów, bo mieliśmy skargi, że mieszkańcy wielu posesji nie potrafili przystosować się do norm społecznego współżycia – mówi Anna Sobczuk-Jodłowska, wójt gminy Ustka. – Dochodziło do tego, że jeden sąsiad wieszał pranie przed domem, a drugi za płotem spalał odpady i tworzył kłęby dymu.

(MAP)

Liceum im. Wacława Sierpińskiego

Ogólnokształcące:

- klasa językowa (lingwistyczna) język włoski i francuski!!!
- klasa medialna (dziennikarska)

Profilowane:

- klasa kosmetyczna
- klasa informatyczna

76-200 Słupsk, ul. Grottgera 10,
tel. (59) 841 45 75

www.liceum.slupsk.pl, email: cnik@op.pl



AKADEMIA ROZWOJU UMIEJĘTNOŚCI

Skorzystaj z ostatniej szansy i zapisz się na bezpłatne szkolenia!

W ofercie:

- Coaching
- Zarządzanie zmianą
- Pobudzanie kreatywności
- Rola lidera w organizacji
- Komputer i Internet jako narzędzie pracy

Pomozemy Ci stać się lepszym pracownikiem!

Szczegółowe informacje w Biurze Projektu:
ul. Gen. Andersa 5b, 76-200 Słupsk, tel.: 59 722 00 88
e-mail: biuro@akademiaslupsk.pl
Godziny otwarcia biura: od poniedziałku do piątku 9:00 - 19:00
oraz na stronie: www.akademiaslupsk.pl

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Inwestycje w mieście buduje się na obligacjach

FINANSE Obligacje komunalne o wartości blisko 100 milionów złotych może wyemitować samorząd w ciągu dwóch lat. Zgodę na emisję obligacji o wartości 40 mln zł prezydent Słupska już ma. Teraz zabiega o 58 mln.

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@mediaregionalne.pl

Na emisję obligacji komunalnych o wartości do 40 mln zł miejscy radni zgodzili się już w kwietniu. Za takim rozwiązaniem głosowało wówczas 17 radnych. Dwóch było mu przeciwnych. Jeden radny wstrzymał się od głosu. Przed głosowaniem radny Robert Kujawski (PiS) próbował przeformułować w projekcie uchwały zapis, aby wykup wyemitowanych obligacji zaczął się już w 2012 roku, a nie w 2016 roku, jak proponował prezydent Maciej Kobyliński. Jego propozycja nie znalazła jednak poparcia. W efekcie wykup obligacji rozpocznie się dopiero w 2016 roku. Ich emisja ma się odbyć w kilku seriach. Tak pozyskane pieniądze będą wykorzystane na sfinansowanie lub zrefinansowanie 54 inwestycji

miejskich, które są przewidziane w tegorocznym budżecie miasta. Prezydent miasta nie może wykorzystywać tych pieniędzy na finansowanie innych celów.

Teraz prezydent przygotował kolejny projekt uchwały w sprawie emisji obligacji.

Zgodnie z nim w ciągu dwóch lat miasto wyemituje obligacje o wartości do 58 mln zł: 20 milionów zł w 2011 roku i 38 milionów zł w 2012 roku. Projekt uchwały w tej sprawie zakłada, że w sumie będą emitowane w 20 seriach obligacji na okaziciela. Wartość każdej wynosić będzie 100 tysięcy zł, a jej cena emisyjna będzie równa wartości nominalnej. Obligacje mają być wykupione przez władze miejskie w latach 2015-2022, przy czym w pierwszym i drugim roku miejski samorząd wykupi obligacje o wartości 500 tysięcy zł, a w później-

szych latach – od miliona do sześciu milionów zł rocznie.

– To oznacza, że obligacje będą wykupywane dopiero po tym, jak prezydent Maciej Kobyliński będzie kończył swoją kadencję. W praktyce więc podrzuci kukułcze jajko swojemu następcy. Czy na tym mają polegać rządy Macieja Kobylińskiego, który bierze odpowiedzialność, jak ogłosił w czasie kampanii wyborczej – pyta Robert Kujawski, miejski radny PiS.

Jak zapowiada prezydent Kobyliński, poszczególne transze obligacji będą uruchamiane na podstawie wystawionych faktur. Umowa emisji obligacji będzie ponadto zawierała możliwość odstąpienia od całości lub części emisji bez ponoszenia dodatkowych kosztów i opłat.

W praktyce magistrat zamierza wyemitować obligacje

Obligacyjne wojny w Słupsku

Jeśli radni zdecydują się na emisję obligacji, to zadłużenie miasta przekroczy 200 milionów złotych. Emisja obligacji komunalnych to rozwiązanie stosowane w Słupsku od kilku lat. Radni jednak nie zawsze się na nie zgadzali. W ubiegłym roku, gdy prezydent Maciej Kobyliński chciał zamknąć budżet miasta przy pomocy obligacji, radni się na to nie

zgodzili, choć projekt uchwały w tej sprawie prezydent przedstawiał aż siedem razy – sześć razy w poprzedniej kadencji i raz po wyborze obecnych radnych. Zawsze zwyciężał argument, że nie można emitować obligacji na pokrycie wydatków bieżących. Dlatego w tym roku prezydent zabiega tylko o emisję obligacji na wydatki inwestycyjne.

komunalne w związku budową parku wodnego przede wszystkim jako zabezpieczenie finansowania inwestycji w części budżetu państwa, a otrzymaną refundację proponuje się przeznaczyć na spłatę zobowiązania z tytułu emisji obligacji.

Ta sama zasada ma dotyczyć części dofinansowania z Unii Europejskiej.

– Nie rozumiem, z jakiego powodu mamy teraz zgadzać się na emisję obligacji o wartości 58 milionów złotych, skoro budowa parku wodnego dopiero się rozpoczyna i ma prawie dwumiesięczne opóźnienie – pyta radny Kujawski.

Poza tym obliczył, że obsługa obligacji aż do czasu ich ostatecznego wykupu może

miasto kosztować od 18 do 25 milionów zł. – Dlatego trzeba się bardzo zastanowić, czy emisja tak dużych obligacji ma sens i jest potrzebna – zastanawia się radny.

Czy inni radni też będą mnożyć wątpliwości? – To się okaże podczas ostatecznego głosowania, ale jeśli zgodziliśmy się na budowę parku wodnego, to musimy także zaakceptować montaż finansowy, który ma pokryć koszty budowy – mówi Zdzisław Sołowiń, przewodniczący Rady Miejskiej w Słupsku.

Z naszej sondy wynika, że większość radnych miejskich projekt prezydenta poprze, choć mogą się pojawić próby skrócenia czasu, kiedy obligacje będą wykupywane przez miejski samorząd. ■

PODISKUTUJ NA FORUM
www.gp24.pl/forum

Urbaniak odśłania przeszłość słupskich ulic

KULTURA 27 kamienic przy dawnym słupskim Starym Rynku, w tym te, których pozostałości odkopano niedawno podczas remontu ul. Grodzkiej, opisuje i ilustruje Tomasz Urbaniak.

Wkrótce ukaże się druga jego książka z cyklu „Słupsk Anno Domini”. Tym razem A.D. 2011.

Cykl ma przybliżyć miasto, zarówno to sprzed wojny, jak i to powojenne. Ogromnym walorem książki są ilustracje, z których większość nigdy nie była publikowana. W drugim tomie znajdują się m.in. szczegółowe opisy kamienic na Starym Rynku, w tym ratuszów, które niegdyś tu stały, a także 40 budynków przy ul. Armii Krajowej, w których mieszciano restauracje, instytucje i fabryki itp. Ponadto przedstawiony zostanie kościół Najświętszego Serca Jezusowego, a także Starostwo Powiatowe. Ciekawe są informacje o rzeźni miejskiej na ul. Lutosławskiego i o dawnej gazowni miejskiej, nieopodal której znajdował się plac „zakreślonego toru” – tajemniczego święta słupskich rzemieślników. Ponadto sporo różnych ciekawostek, historii, opisów kilkunastu zabytków, biogramów słupszczyzan, zbiorów kolekcjonerskich dotyczących dawnego Słupska oraz kroniki opisujące wydarzenia w mieście w 1961 i 2010 roku.

– Spędziłem w archiwum ostatnie trzy miesiące, codziennie wertując setki stron



Tomasz Urbaniak wkrótce wyda drugą część cyklu „Słupsk Anno Domini”. Opisie i zilustruje 27 kamienic przy dawnym słupskim Starym Rynku, w tym te, których pozostałości odkopano niedawno podczas remontu ul. Grodzkiej.

Fot. Łukasz Capar

starych dokumentów, planów miasta oraz niezliczoną ilość starych projektów – opowiada autor. – Kolejnych kilka miesięcy zajęły poszukiwania i wertowanie źródeł w słupskim muzeum, biurze zabytków, bibliotece, urzędzie miejskim oraz przeglądanie zbiorów słupskich kolekcjonerów i archiwów rodzinnych mieszkańców naszego grodu. Ale tym sposobem w publikacji mogłem zawrzeć w większości fakty nieznane oraz materiały niepublikowane. Obalam kilka mitów. Klasycznym przykładem jest cmentarz, który w lipcu 1630 roku założyli mieszkańcy w miejscu dzisiejszego skrzyżowania ul. Kilińskiego z ul. Żwirki i Wigury. Ciekawostką jest to, że trzykrotnie w ostatnich latach znaleziono tam ludzkie kości i nikt ich praktycznie nie kojarzy z cmentarzem, a z ofiarami NKWD i UB.

Planowana premiera promocji książki to 9 września 2011 r.

– Chcę, aby była sprzedawana w przystępnej cenie, a to będzie możliwe tylko wówczas, gdy uda mi się znaleźć odpowiednio wielu reklamodawców i sponsorów – wyjaśnia Tomasz Urbaniak.

MARCIN BARNOWSKI



Bezdomne, bo pan wyjechał

PROBLEM Coraz więcej czytelników oraz obrońców zwierząt informuje nas o porzucanych psach przez właścicieli. Tylko w tym tygodniu mieliśmy kilka tego typu zgłoszeń. Wiele czworonogów czeka na dom.

Marcin Markowski

marcin.markowski@mediaregionalne.pl

W czasie wakacji co roku rośnie liczba wyrzucanych zwierząt. Psy stają się ciężarem w chwili, gdy w czasie zaplanowanego urlopu właściciele nie mają gdzie zostawić zwierzątka. Wiele osób woli wyrzucić psa, zamiast umieścić go na czas wyjazdu w hotelu dla zwierząt.

– To jest prawdziwa plaga. Psów wyrzucanych jest coraz więcej. Przygarniamy je w ramach możliwości, ale liczba miejsc też jest ograniczona – mówi Renata Cieślak, szefowa Straży Ochrony Zwierząt w Słupsku. – Teraz mamy przepełnienie. Będziemy mogli wziąć następne, jeśli ktoś przygarnie pod swój dach te, które mamy teraz.

Strażnicy mają do oddania cztery 2-miesięczne, odrobaczone szczeniaki – trzy suczki i jednego psa, które zostały porzucone kilka dni temu w lesie. Psy były wycieńczone i głodne. Osoby, które chcą je adoptować, proszone są o telefon pod nr 601 348 677.



Pan Paweł ze Słupska odda w dobre ręce trzy 7-miesięczne kundelki.

tować, proszone są o telefon pod nr 601 348 677.

O podobnym przykrym zdarzeniu powiadomiła nas czytelniczka Barbara Banachowska. Kobieta przygarnęła psa, który został wyrzucony z samochodu.

– Suczka przybłąkała się w okolice szkoły w Barcinie koło Kępic. Wyrzucono ją z samo-

chodu, prawdopodobnie czarnego. Niestety, nie udało się ustalić jego marki. Nikt też nie zapamiętał numeru rejestracyjnego. Czytelnicy i internauci są wrażliwi na tego typu tematy, dlatego może rozpoznają psa na zdjęciu i uda się ustalić wyrodnego właściciela. Ten powinien ponieść surowe konsekwencje – pisze w mailu Bar-



Na dom czeka pies wyrzucony z samochodu w Barcinie.

bara Banachowska. Osoby, które chciałyby przygarnąć psa, proszone są o kontakt także ze Strażą Ochrony Zwierząt.

Do naszej redakcji przysłał też dwie mieszkanki podślupskiego Damna. Powiadomiły nas one, że właścicielka szczeniaka zostawiła go na swojej posesji i wyjechała za granicę.

– Suczka ma około dwóch miesięcy. Nie widzi na jedno oko. Kiedy dorosnie, będzie dużym psem. Właścicielka zostawiła zarówno ją, jak i jej matkę na posesji. Nie interesuje jej los suczki i pozwoliła, żeby komuś ją oddać – mówi jedna z czytelniczek. – Każdy, kto chciałby ją przygarnąć, proszony jest o kontakt pod numerem telefonu



Właścicielka małej suczki z Damna wyjechała za granicę. Psem opiekują się sąsiedzi i szukają dla niej domu.

Fot. Archiwum czytelnika

880 554 986. Wciąż jednak są osoby, które wolą oddać pieski do innego domu, niż wyrzucić je do lasu. Pan Paweł ze Słupska ma do oddania trzy 7-miesięczne kundelki – dwie suczki i jednego pieska.

Wszystkie czworonogi są wesole i energiczne. Kontakt: 602 225 446 lub 604 313 177. ■

MIASTO DARŁÓWO

ZAPRASZA NA:

ZŁOT

POJAZDÓW WOJSKOWYCH
I GRUP REKONSTRUKCJI
HISTORYCZNYCH
- DARŁÓWO 2011

20 - 26.06.2011

DARŁÓWKO WSCH. - UL. SŁOWIAŃSKA

W PROGRAMIE:

DIORAMY, WYSTAWA POJAZDÓW WOJSKOWYCH,
POKAZY GRUP REKONSTRUKCJI HISTORYCZNYCH,
KONCERTY: ŚWIADOMOŚĆ, TEQUILLA, GDZIE CIKWIAŁY, THE LAST RIDE

MUNIEK

23.06 - GODZ. 20:30

KOBRANOCKA

24.06 - GODZ. 20:30

ACID DRINKERS

25.06 - GODZ. 20:30

ORAZ WIELE INNYCH ATRAKCJI

WWW.ZLOT.DARLOWO.PL

PARTNERZY:

MUZEUUM ORĘŻA POLSKIEGO
W KOŁOBRZEGU

Polska Zirowina

ODKRYWCA
SKARBY • WOJNA • HISTORIA

GALERIA MEBLI **ims** GROUP

Jedyny salon firmowy w Polsce!



CORSO zestaw 3F-1RF

~~5898~~
4590

ETAP
SOFA

Super oferta cenowa mebli skórzanych

ANDREA narożnik

~~3649~~
2699



www.salonflair.pl

Salon Firmowy Grupy IMS

Kobylnica, ul. Jana Kilińskiego 1 (dawna ul. Kolejowa)
Zapraszamy pn. - pt. 10:00 - 19:00 sob. 10:00 - 15:00,
tel. (+48 59) 841 09 92, fax. (+48 59) 841 09 91, salonfirmowy@flair.pl

FLAIR

Kosztowne znaki drogowe

KOMUNIKACJA Grubo ponad sto tysięcy złotych rocznie wydaje Ustka z własnej kasy na znaki drogowe. Kierowcy uważają, że to zbyt dużo. Urzędnicy twierdzą, że wiele znaków jest niszczonych.

Marcin Prusak

marcin.prusak@mediaregionalne.pl

Tylko w tym roku na utrzymanie pionowych znaków drogowych Ustka wyda niemal 130 tys. zł. Z tej kwoty 33 825 zł miasto przeznaczyło tylko na konserwację i utrzymanie istniejącego już oznakowania ulic. Za to Ustka płaci miesięcznie ryczałtem 3 tys. 75 zł miesięcznie firmie, która zajmuje się takimi pracami. – W ramach tych wydatków wykonano nowe oznakowanie – mówi Marek Kurowski, naczelnik Wydziału Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska w Urzędzie Miasta w Ustce. – Na przykład oznakowanie dotyczące zmiany organizacji ruchu na ulicach Żeromskiego, Dworcowej, Krótkiej, Bakuły, a także przejazd przez tory kolejowe ul. Darłowska – Portowa. Ponadto wymieniono na nowe tablice z nazwami ulic Chabrowa, Kwiatowa, Darłowska.

Według wyliczeń usteckiego magistratu tylko konserwacja i



Wymiana i konserwacja znaków drogowych w Ustce w tym roku pochłonie niemal 130 tys. zł.

Fot. Łukasz Capan

naprawa sygnalizacji świetlnej przy ulicy Zubrzyckiego będzie kosztowała miasto w tym roku 13 530 zł (ryczałt za miesiąc – 1230 zł).

Jeszcze więcej pieniędzy na znaki drogowe Ustka wydała w ubiegłym roku. Wówczas kase

miasta kosztowało to ponad 149 tys. zł. Najwięcej, bo aż 12 tys. 770 zł wydano na ustawienie nowego oznakowania i wymianę zniszczonych znaków.

Urzednicy miejscy zaznaczaja, ze w 2010 roku wymieniono 100 tablic z nazwami ulic.

Wymieniono także lustra drogowe na ulicy Dunina, Marynarki Polskiej i Zubrzyckiego. – Musieliśmy to zrobić, bo elementy te zostały zniszczone przez wandalów albo przez wiatry – zaznacza Kurowski. – Musieliśmy też ustawić dzie-

sięc tablic informujących o zakazie wprowadzania psów. Poprzednie skradziono. Ustawiliśmy również osiem oznakowań numerów sektorów na plaży wschodniej. Stare zniszczył wiatr.

Usteccy urzednicy zwracaja

także uwagę na to, że przebudowa dróg powoduje zmiany organizacji ruchu, a to podnosi koszty utrzymania i konserwacji, przybywa znaków, słupków zaporowych. W związku z tym należy liczyć się z większymi kosztami oznakowania.

Kierowcy słysząc, ile miasto wydaje na oznaczenia, chwytają się za głowy. – Nie mogę w to uwierzyć – mówi Daniel Chwalski, mieszkaniec Ustki. – Tym bardziej wydatki te są dziwne, że ani ulica Słupska, ani Dąrowska, ani Wczasowa nie są administrowane przez miasto. Gdybyśmy mieli te drogi w zarządzie, to wydatki na znaki pewnie rujnowałyby nasz budżet.

Czy Duška musi wydawać tak dużo na utrzymanie znaków? – Zgadza się, że to dużo koszt, ale miasto musi dbać o bezpieczeństwo na drogach. Na wykonanie tych prac ogłaszamy przetarg i wybieramy najtańszą ofertę – zaznacza Kurowski. ■

KREDYT RELAKS



Clio od 33 900 zł

4 LATA GWARANCJI

PAKIET UBEZPIECZEŃ 2%

www.renault.pl

**NIEZAWODNE RENAULT CLIO W KREDYCIE RELAKS Z OPROCENTOWANIEM 2%.
SPRAWDŹ RÓWNIEŻ INNE MODELE W OFERCIE.**

KREATT

Renault [illegible]

OPALIŃSKI SP. Z O.O.

UL. SŁUPSKA 5, 76-251 BOLESŁAWICE
TEL. 059 841 53 32. FAKS 059 841 51 61

odślaniamy słupskie



ponad

7,4 miliona odstón

oraz blisko **640 tys.**
unikalnych użytkowników
w maju

www.gp24.pl

CHŁOPCY UR. W 2005 R.



1. miejsce - Patryk Miczak
2. miejsce - Kacper Kryszewski
3. miejsce - Kacper Mika

CHŁOPCY UR. W 2005 R.



1. miejsce - Błażej Kowalczyk
2. miejsce - Patryk Dzikowski

DZIEWCZYNKI UR. W 2004 R.



1. miejsce - Lidia Przybylak
2. miejsce - Julia Nowak
3. miejsce - Wiktoria Lemieszek

CHŁOPCY UR. W 2004 R.



1. miejsce - Kuba Semenyszyn
2. miejsce - Michał Sikorski
3. miejsce - Maciek Kowalczyk

CHŁOPCY UR. W 2004 R



1. miejsce - Alan Różański
2. miejsce - Kacper Dankowski
3. miejsce - Jakub Zielonka

CHŁOPCY UR. W 2005 R.



1. miejsce - Kacper Kozłowicz
2. miejsce - Darek Dzikowski
3. miejsce - Adaś Kazubowski

DZIEWCZYNKI UR. W 2004 R.



1. miejsce - Patrycja Hańko
2. miejsce - Julia Siekiera
3. miejsce - Małgosia Gontarz

DZIEWCZYNKI UR. W 2004 R.



1. miejsce - Emilia Komar
2. miejsce - Paulina Krajnik
3. miejsce - Aleksandra Mackiewicz

CHŁOPCY UR. W 2004 R



1. miejsce - Mateusz Pasieczny
2. miejsce - Filip Karaś
3. miejsce - Hubert Hinca

CHŁOPCY UR. W 2004 R



1. miejsce - Tymoteusz Mądry
2. miejsce - Kacper Szczaliba
3. miejsce - Arek Staszewicz

CHŁOPCY UR. W 2005 R.



1. miejsce - Kacper Filip
2. miejsce - Kacper Samsel
3. miejsce - Bartosz Piwoński

DZIEWCZYNKI UR. W 2004 R.



1. miejsce - Wiktoria Szaniawska
2. miejsce - Basia Danilewska
3. miejsce - Julia Żołnierczyk

DZIEWCZYNKI UR. W 2004 R.



1. miejsce - Martyna Jaremirska
2. miejsce - Julia Wartacz

CHŁOPCY UR. W 2004 R



1. miejsce - Karol Wilczopolski
2. miejsce - Adam Brzozowski
3. miejsce - Donat Adkonis

CHŁOPCY UR. W 2004 R



1. miejsce - Łucjan Kopp-Ostrowski
2. miejsce - Marcin Łabik
3. miejsce - Michał Kurtowicz

CHŁOPCY UR. W 2004 R.



1. miejsce - Maciek Trzebiński
2. miejsce - Miłosz Kobryn
3. miejsce - Antek Kostarczyk

CHŁOPCY UR. W 2004 R.



1. miejsce - Bartek Żyła
2. miejsce - Filip Wolski

DZIEWCZYNKI UR. W 2003 R.



1. miejsce - Martyna Formela
2. miejsce - Martyna Kaufman
3. miejsce - Wiktoria Romanowska

DZIEWCZYNKI UR. W 2003 R.



1. miejsce - Marta Oleksiak
2. miejsce - Ola Jopek
3. miejsce - Klaudia Popiel

DZIEWCZYNKI UR. W 2003 R.



1. miejsce - Martyna Gałek
2. miejsce - Wiktoria Miszkiewicz
3. miejsce - Zuzia Kaczmarek

DZIEWCZYNKI UR. W 2003 R.



1. miejsce - Klaudia Mikołajczyk
2. miejsce - Martyna Szula
3. miejsce - Wiktoria Pierzchalska

DZIEWCZYNKI UR. W 2003 R.



1. miejsce - Magda Mainka
2. miejsce - Natalia Dyszer
3. miejsce - Sandra Gałazka

CHŁOPCY UR. W 2003 R.



1. miejsce - Szymon Przyborek, Jaś Szymoniak
2. miejsce - Błażej Stenka
3. miejsce - Szymon Ryż

CHŁOPCY UR. W 2003 R.



1. miejsce - Paweł Adamski
2. miejsce - Konrad Wysocki
3. miejsce - Igor Adamski

CHŁOPCY UR. W 2003 R.



1. miejsce - Borys Sadowski
2. miejsce - Bartosz Olechnowicz
3. miejsce - Mateusz Zach

CHŁOPCY UR. W 2003 R.



1. miejsce - Kuba Wróblewski
2. miejsce - Mateusz Paszkowski
3. miejsce - Kacper Barański

CHŁOPCY UR. W 2003 R.



1. miejsce - Salvatore Dialesio
2. miejsce - Ksawery Kowalski
3. miejsce - Marcin Kowalski

CHŁOPCY UR. W 2003 R.



1. miejsce - Tomek Wyszomirski
2. miejsce - Oliwer Pryzwan
3. miejsce - Bartek Sulikowski

DZIEWCZYNKI UR. W 2002 R.



1. miejsce - Karolina Sadowa
2. miejsce - Kinga Strak
3. miejsce - Agata Hałas, Kasia Czechowicz

DZIEWCZYNKI UR. W 2002 R.



1. miejsce - Natalia Capar
2. miejsce - Natalia Samsel
3. miejsce - Róża Radtke

DZIEWCZYNKI UR. W 2002 R.



1. miejsce - Natalia Andrzejczuk
2. miejsce - Weronika Andrzejczak
3. miejsce - Roksana Falkowska

CHŁOPCY UR. W 2002 R.



1. miejsce - Szymon Szczerbaty
2. miejsce - Paweł Matejczuk
3. miejsce - Jakub Madej

DZIEWCZYNKI UR. W 2001 R.



1. miejsce - Aleksandra Leśkiewicz
2. miejsce - Paulina Ślusarczyk
3. miejsce - Paulina Chadrysiak, Natalia Strąk

CHŁOPCY UR. W 2001 R.



1. miejsce - Kuba Bączkiewicz
2. miejsce - Wojciech Nanaszko
3. miejsce - Marcin Kaczmarczyk

DZIEWCZYNKI UR. W 2000 R.



1. miejsce - Kasia Janczylik
2. miejsce - Asia Worzała
3. miejsce - Sandra Szymankowska

DZIEWCZYNKI UR. W 2002 R.



1. miejsce - Laura Cieślak
2. miejsce - Ola Laskowska
3. miejsce - Ola Komar

CHŁOPCY UR. W 2002 R.



1. miejsce - Paweł Imilkowski
2. miejsce - Hubert Łuszkiewicz
3. miejsce - Kacper Moroz

DZIEWCZYNKI UR. W 2001 R.



1. miejsce - Laura Sułowska
2. miejsce - Weronika Dożycka
3. miejsce - Oliwia Budka

CHŁOPCY UR. W 2001 R.



1. miejsce - Bartek Worzała
2. miejsce - Dawid Chadacz
3. miejsce - Hubert Antolak

DZIEWCZYNKI UR. W 2000 R.



1. miejsce - Weronika Wilczopolska
2. miejsce - Natalia Ciarka
3. miejsce - Magda Bartha

CHŁOPCY UR. W 2002 R.



1. miejsce - Karol Kiernicki
2. miejsce - Dymitr Janczylik
3. miejsce - Kacper Heimrath, Kacper Książkiewicz

CHŁOPCY UR. W 2002 R.



1. miejsce - Mateusz Hernik
2. miejsce - Krystian Zieliński
3. miejsce - Marcin Wilkosz

CHŁOPCY UR. W 2001 R.



1. miejsce - Jakub Pluta
2. miejsce - Mikołaj Szkutnik
3. miejsce - Dorian Zakrzewski, Kamil Jaworski

DZIEWCZYNKI UR. W 2000 R.



1. miejsce - Ola Łebecka
2. miejsce - Magda Sobierajska
3. miejsce - Patrycja Kotarska

CHŁOPCY UR. W 2000 R.



1. miejsce - Oskar Wołowicz
2. miejsce - Filip Małaczek
3. miejsce - Tomasz Bartyzel, Mateusz Lemański

CHŁOPCY UR. W 2000 R.



1. miejsce - Krzysztof Koralewski, 2. miejsce - Bartosz Nowak, 3. miejsce - Szymon Pozorski

CHŁOPCY UR. W 2000 R.



1. miejsce - Krzysztof Lis, 2. miejsce - Marcin Szkrawan, 3. miejsce - Kacper Prostak

CHŁOPCY UR. W 2000 R.



1. miejsce - Igor Frejtak, 2. miejsce - Mikołaj Juzoń, 3. miejsce - Maciej Danilewicz

CHŁOPCY UR. W 2000 R.



1. miejsce - Tomasz Rzeppka, 2. miejsce - Oskar Kołdej, 3. miejsce - Kacper Smysło

DZIEWCZYNKI UR. W 1999 R.



1. miejsce - Jagoda Czyż, 2. miejsce - Paulina Orzechowska, 3. miejsce - Klaudia Guzowska

DZIEWCZYNKI UR. W 1999 R.



1. miejsce - Natalia Remus, 2. miejsce - Roksana Kleban

CHŁOPCY UR. W 1999 R.



1. miejsce - Bartek Chorąży, 2. miejsce - Dorian Gałęzki, 3. miejsce - Jarek Janczylik

CHŁOPCY UR. W 1999 R.



1. miejsce - Adrian Komar, 2. miejsce - Dawid Kozyra, 3. miejsce - Cezary Krajewski

Fot. Kamil Nagórek

W sobotę w „Głosie”

Wyćwicz w psie geniusza

Dla wielu właścicieli psów aportowanie jest już rozrywką zbyt banalną. Chcą stawiać przed swoim pupilem nowe zadania i ćwiczyć jego inteligencję. A na rynku psich produktów

pojawiały się już specjalne zabawki edukacyjne dla czworonogów.

Piszemy o tym w sobotę 18 czerwca w dodatku „Weekend z rodziną”.



PO CO MARZYĆ O VOLVO C30, SKORO MOŻESZ JE KUPIĆ ZA 39 050 ZŁ*. JEGO CAŁĄ INTELIGENCJĘ, PIĘKNO ODBLĄKAJĄCE TWOJĄ INDYWIDUALNOŚĆ, GUST, FOTELE STANOWIĄCE ERGONOMICZNĄ DOSKONAŁOŚĆ, JEDNĄ Z 28 WERSJI WYKOŃCZENIA WNIĘTRZA I SUPERSYSTEM AUDIO. JEŹDZISZ VOLVO, BO WIESZ, ŻE ŻYCIE TO COŚ WIĘCEJ.

W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 3,8 do 9 l/100 km, emisja CO₂ od 99 do 211 g/km.

SKORZYSTAJ Z ATRAKCYJNEGO KREDYTU 50/50. * WYSOKOŚĆ WPŁATY ZOSTAŁA WYLICZONA DLA MODELU VOLVO C30 2.0 PRZY CENIE 78 100 ZŁ. OPŁATA PRZYGOTOWAWCZA WYNOŚI 3%.

WWW.VOLVOCARS.PL

VOLVO CAR FINANCIAL SERVICES - KREDYT, LEASING, UBEZPIECZENIE

Volvo. for life



DRYWA SP.Z O.O. Autoryzowany Dealer Volvo
ul. Kartuska 410, 80-125 Gdańsk, T: (58) 3 222 324 kom: 697 882 788
salongdanskd@drywa.dealervolvo.pl www.drywa.dealervolvo.pl

DRYWA ADV Autoryzowany Dealer Volvo
ul. Parkowa 2, 81-549 Gdynia, T: (58) 669 44 23 kom: 697 883 788
salongdynia@drywa.dealervolvo.pl www.drywa.dealervolvo.pl

Pili rum za zdrowie Napoleona

HISTORIA Gdy generał Łubieński jadł śniadanie na poczcie w Łupawie, zażyczył sobie flaszkę rumu i dwie flaszki wina. Żołnierzom dano m.in. tonę kartofli. Napoleońska armia biła się dzielnie, ale lubiła też dobrze zjeść.

Marcin Barnowski

marcin.barnowski@mediaregionalne.pl

Jutro koło Łupawy odbędzie się rekonstrukcja potyczki żołnierzy napoleońskich z Prusakami, organizowana przez amerykańskiego pasjonata tej burzliwej epoki. Ale żołnierze nie tylko walczyli. Także jedli i pili, a nie wylewali za kołnierz. Szczegółowo, z pruską skrupulatnością opisał to w 1939 roku słupski regionalista G. Selke. Opierał się na materiałach archiwalnych majątku w Łupawie.

Pierwszy korek na szóstce

W dobie wojen napoleońskich, a konkretnie na jesieni 1806 roku na trakcie komunikacyjnym dziś będącym drogą krajową numer 6 doszło chyba po raz pierwszy w dziejach do korków. Był to jeden z głównych szlaków przemarszów ówczesnych wojsk. Już wiosną 1806 roku tędy, m.in. przez Łupawę, wracali do domów z Europy Zachodniej żołnierze rosyjscy. 22 marca 1806 roku pewna ich grupa zatrzymała się w Słupsku i stąd została rozkwaterowana po okolicznych wioskach. Po wyznaczonych na kwatery w rejonie Łupawy wysłano pewnego łupawskiego chłopca, który miał pokazać im drogę. Przyprowadził 6 oficerów, 161 żołnierzy i 167 koni. Kolejne oddziały rosyjskie ścigały do wsi 26, 27 i 28 marca.

Na mieszkańców Łupawy nałożono też obowiązek dostaw do magazynów wojskowych, urządzonych w Słupsku i w Uście. Łupawa transportowała owies do Ustki, a Darżyno – do spichlerzy w Słupsku.

Następca tronu „przebił się” przez Łębork

Już w październiku tego samego roku mieszkańcy wsi obserwowali paniczną ucieczkę

resztek wojsk pruskich i urzędników berlińskich do Prus Wschodnich. Między innymi tędy wiodła droga ucieczki 12-letniego pruskiego następcy tronu, jego czworga młodszego rodzeństwa oraz ich czworga kuzynów i kuzynów. Towarzyszyła im siostra pruskiej królowej, księżniczka Fryderyka, hrabina Voss oraz wychowawca książąt, Delbrueck. 24 października ten orszak dotarł do Łęborka, potem do 1 listopada przebywał w Gdańsku, by następnie stąd ruszyć do Królewca – docelowego miejsca schronienia.

Jak wyglądał w październiku 1806 roku Łębork, zapisał w swoich wspomnieniach, wydanych w 1867 roku Karl Hoene, jeden z uciekinierów. „Wiele setek powozów przez wiele dni przemierzały tę trasę. Tłok taki, że ciężko było się przepchnąć. I w tym wszystkim książęta, ministrowie, generałowie, wyżsi radcy, a także bardzo wielu żołnierzy, bez dowódców, przedzierających się na własną rękę. Brał smutek i niepokój, gdy się na to patrzyło” – zapisał.

A tymczasem Łupawa i okoliczne wioski wciąż służyły jako miejsca noclegowe dla wojska i uciekinierów cywilnych. 6 listopada zatrzymał się tu m.in. jakiś pruski oddziałek konwojujący kasę wojskową. „Przybywali późnym wieczorem, a już wczesnym rankiem wyjeżdżali” – zapisał Selke.

Biwak w lutym

Tymczasem na Prusy Wschodnie ścigały już główne siły francuskie, a w pasie Kołobrzeg – Gdańsk, obejmującym także tereny powiatów słupskiego, lęborskiego i bytowskiego, rozpoczęła się bitwa podjazdowa między pruskimi partyzantami a polskimi powstańcami z Wielkopolski i Mazowsza, wspieranymi przez regularne oddziały polskich



Potyczka we wsi. Do takich starć w 1807 roku dochodziło także w naszym regionie.

Reprodukcja: Marcin Barnowski

legionistów. W II połowie lutego oddział generała Sokolnickiego przez Chojnice, Bytów i Dębnicę Kaszubską doszedł do Słupska, który zajął po dramatycznej, nocnej bitwie, pełnej zaskakujących i niespodziewanych zwrotów akcji.

W tym czasie niewielki polski oddział pojawił się także w Łupawie. Tędy wiodł wówczas główny szlak komunikacyjny i tu znajdował się most przez Łupawę. Polacy najpewniej mieli za zadanie strzec tego mostu i nie dopuścić do przeprowadzenia się po nim kolejnych oddziałów partyzanckich oddziału hrabiego von Krockow. Hrabia planował wysłanie ich z Gdańska celem wzmocnienia obsady Słupska. W czasie gdy miasto zostało zaatakowane przez 1.700 żołnierzy Sokolnickiego, broniła go tylko około 200-osobowa kompania oddziału Krockowa.

Polacy w Łupawie pojawili się już 17 lutego, a więc na dzień przed rozpoczęciem bitwy o Słupsk. „Właściwie nie kwatrowali po domach, tylko biwakowali” – pisał o tym zimowym okupowaniu wioski przez polskich żołnierzy niemiecki regionalista.

Przy okazji mimowolnie zanotował ciekawy szczegół, świadczący o tym, że we wsi żyli jeszcze mieszkańcy znający język polski. Kwatermistrz polskiego oddziału, niejaki Baliński, wystawiał wieśniakom i właścicielom okolicznych majątków pokwitowania rekwizycyjne, które dzierżawca z Łupawy, niejaki Werther, tłumaczył na niemiecki.

Płynny na rozgrzewkę

Selke cytuje treść jednego z zarządzeń naszego kwatermistrza. 70 litrów gorzałki, dwie beczki piwa, do tego sporo masła, kaszy gryczanej, jajek, tonę kartofli, pół tony brukwi, 12 kur, 12 kaczek, 6 tłustych baranów, a także delikatesy: 12 wędzonych gęsich piersi i 12 kiełbas. I ma to być dostarczone do dworu jeszcze dziś, pod karą egzekucji – napisał na jednym z kwitów przechowywanych jeszcze przed wojną w pałacu w Łupawie kwatermistrz Baliński 22 marca 1807 roku. Ale, jak skrzętnie odnotowano w dworskich papierach, Polacy mieli jeszcze dodatkowe żądania. Już pierwszego dnia, gdy tylko przybyli do wsi, nakazali łupawskiemu dzierżawcy dostarczyć

ze dworu na ten swój biwak m.in. 6 flaszek wina, 2 flaszki rumu i na zagrychę sześć wędzonych piersi gęsich, 6 kiełbas z surowego mięsa. Biwakowanie na mrozie najwidoczniej wzmagało zapotrzebowanie na dodatkowe kalorie.

23 lutego generał Łubieński jadł w budynku poczty śniadanie. Zażyczył sobie ze dworu butelkę rumu, 2 butelki wina, 2 wędzone piersi gęsie, 20 kiełbas i 2 chleby.

Uczty w łupawskim pałacu

Te wszystkie szczegóły pobytu polskich żołnierzy w Łupawie w 1807 roku znamy dobrze, bo znający język polski dzierżawca Werther skrupulatnie odnotowywał świadczenia na ich rzecz. W międzyczasie jednak został wypuszczony z francuskiej niewoli, do której dostał się pod Lubeką, podpułkownik von Bonin, właściciel Łupawy i zarazem oficer słupskiego pułku huzarów. Polacy wstrzymali rekwizycje z jego majątku, bo jak pisze Selke, mieli respekt dla dokumentów, podpisanych przez francuskiego generała Hulina. Podpułkownik von Bonin został przez niego wypuszczony na słowo honoru. Ge-

nerałowie Trzebuchowski i Łubieński zakazali podwładnym zabierać rzeczy ze dworu, ale von Bonin i tak ponosił wydatki związane z okupacją wsi przez Polaków, bo codziennie gościł przy swoim stole polskich oficerów. Musiał też podstawiać furmanki z fółwarku do przewozu dóbr z innych gospodarstw, transportowanych przez Polaków do magazynów wojskowych. Gdy pod koniec lutego nasi ewakuowali się z Łupawy, aby zabrać nagromadzone przez nich zapasy, trzeba było im podstawić aż 100 sań. W dodatku, jak wynika z akt, niektórzy działali na własną rękę. Pewien polski wachmistrz skonfiskował w Karznicy 12 baranów.

Rachunek za okupację

Tymczasem przez Łupawę nadal przewalały się inne oddziały wojskowe. Zaraz po odejściu Polaków pojawił się tu mały oddział partyzantów Schilla. W okolicy dochodziło do potyczek między tymi partyzantami a Francuzami, Saksóńczykami i Polakami w służbie Napoleona, pilnującymi praw i szlaków komunikacyjnych. Najbardziej krwawa miała miejsce w marcu pod Mianowicami. Natomiast w łupawskim zamku Kanitz, opuszczonym przez właścicieli, zainstalował się na kilka tygodni francuski kapitan z 21 żołnierzami i przebywał tu aż do lipca. Francuzi dewastowali obiekt. Uspokoił się dopiero gdy dzierżawca Werther dostarczył im trunków i żywności. Aż do kwietnia następnego roku stacjonował tu francuski oddziałek zabezpieczający stację poczty wojskowej. Prusacy odnotowali w swoich dokumentach bodaj każdy wędzony półgęsek i każdą kiełbasę zjedzoną przez tych okupantów, i każdą wypitą flaszkę wina. I pamiętali o tym jeszcze w 1939 roku. ■

SŁUPSK Akademička Oaza II

Twój partner
MAT-BET
Nie bój się
swoich marzeń...

Wiosenna
promocja
Mieszkanie
od 3 500 zł/m²*

www.matbet.com.pl
tel./fax 59 842 70 38, 691 741 202

* Cena netto.

Zamieszkać z nami!

Mój weekend

Zarazić dzieci historią



Grzegorz Hilarecki

grzegorz.hilarecki@mediaregionalne.pl

Czasy wojen napoleońskich to hekatomba milionów Europejczyków, w tym Polaków, którzy walczili, zmuszeni jak zwykle, po obu stronach barykady. Ówczesne bitwy zbierały wyjątkowo krwawe żniwo. Mimo to epoka ta przeszła do legendy narodowej. Pewnie też dlatego, że żołnierze ubrani byli w kolorowe mundury, a armie z początku XIX wieku były piękne. Zresztą będziemy mogli się o tym przekonać w sobotę w Łupawie (gm. Potęgowo). Odbędzie się tam rekonstrukcja potyczki, do której doszło w 1807 roku.

Sam chętnie to zobaczę i zabiorę na to dzieci. A nuż ktoś z nich zarazi się dzięki temu zamilowaniem do historii?

Nie chodzi o samą potyczkę, bo takich w czasie wojen napoleońskich były setki tysięcy i nie miała ona żadnego znaczenia, ale o widowisko. Takowych w naszym regionie brakuje.

Pomorze ma bogatą historię i impreza w Łupawie i Zochowie (tu można obejrzeć rekonstrukcję dawnego obozu wojskowego) będącym żywym obcowaniem z historią to świetny pomysł. Mam nadzieję, że spędzę tam interesująco kilka godzin.

Na historii świat się nie kończy, a weekend jest długi i w jego spędzaniu nie będę oryginalny. Chcę zabrać córkę na wydmę w Czołpinie. Po tygodniu spędzonym przy klawiaturze komputera parę godzin ruchu się przyda kżdemu. ■

Lustrujemy lokale

Prezentujemy lokale gastronomiczne. Zajrzymy do restauracji, pubów, barów i pizzerii w Słupsku, Uście i w innych miejscowościach naszego regionu.

City bar, ul. Szczecińska 70, Słupsk



Bar nie grzeszy elegancją, ale serwuje smaczne jedzenie. Fot. Kamil Nagórek

■ RODZAJ: Bar.

■ **WYSTROJ:** Lokal znajduje się w pawilonie między blokami na słupskim osiedlu Piastów. To lokal dla tych, którzy chcą zjeść coś szybko i niezbyt drogo. Wewnątrz wystroj jest raczej stołowy. Kilka stolików, zielonkawe ściany z kilkoma obrazkami, niebieski bar obklejony kartkami z nazwami polecanych dań.

■ **OBSŁUGA:** Zamówienia składa się i odbiera przy konuarze, tak jak w barze szybkiej obsługi. Obsługa życzliwa, podpowiada, które dania są świeże i godne polecenia.

■ **TOALETA:** Jedna wspólna dla pań i panów. Zamiast papieru toaletowego leżały ręczniki papierowe. Dość czysto.

■ **MENU:** Lokal oferuje sporo dań obiadowych. Można zjeść na miejscu bądź zamówić przez telefon. Ze-

stawy obiadowe można dostać za 10 złotych. W tym jest drugie danie (np. schabowy, ziemniaki i surówka lub gołąbek i ziemniaki) oraz wybrana przez klienta zupa. Same zupy mają bardzo atrakcyjne ceny, np. rosół, pomidorowa, krupnik, kapuśniak czy pieczarkowa kosztują 2,50 zł, żurek – 3,50, gulaszowa – 5 zł, a flaki – 6 zł. Można też zamówić dania z grilla – karkówka w zestawie kosztuje 12 zł, a filet z kurczaka 14 zł. Bigos zjemy za 5,50 zł, pierogi od 5 zł.

■ **OPINIA:** To lokal dla tych, którzy chcą zjeść coś ciepłego i niedrogo. Dania na telefon są dowożone szybko. Szczególnie polecamy kotlet de volaille – który jest wyśmienity.

Wnętrze lokalu nie grzeszy elegancją.

■ **OCENA:** W skali od 1 do 6 – wystawiany 4.

(NIK)

Dźwięki z Mongolii

DOLINA CHARLOTTY W niedzielę po raz pierwszy będzie można posłuchać muzyków z Ułan Bator, którzy zaśpiewają tradycyjne pieśni mongolskie.



Ludowy zespół mongolski będzie koncertował w Charlottce przez całe wakacje.

Fot. arch. Doliny Charlotty

Monika Zacharzewska

monika.zacharzewska@mediaregionalne.pl

W Dolinie Charlotty już od dwóch lat stoją tradycyjne mongolskie chaty, czyli jurty. Wówczas skomplikowane konstrukcje rozkładali rdzenni Mongołowie. Teraz przy chatkach będzie można posłuchać muzyki pochodzącej z tego kraju. – Przyjechało do nas sześć studentów wyższej Szkoły Muzycznej w Ułan Bator, którzy na co dzień grają

w ludowym zespole muzycznym w swoim kraju – mówi Mirosław Wawrowski, manager Doliny Charlotty. – Przez całe wakacje będą muzykować u nas. Dzięki temu będzie można jeszcze bardziej wczuć się w klimat ich surowego kraju i poznać kulturę Mongolii.

Muzycy przywieźli ze sobą tradycyjne stroje oraz instrumenty, na których w Mongolii muzykę wykonuje się od dziesiątek lat.

– Na razie koncerty będą odbywały się tylko w niedzielę, a za dwa tygodnie już codziennie. Od lipca będzie im towarzyszył pokaz kuchni mongolskiej, bo wkrótce do muzyków dołączą kucharze z Ułan Bator – mówi Mirosław Wawrowski. – W naszej mongolskiej wiosce będą oni przygotowywali dania z baraniny i wołowiny między innymi na rozgrzanych kamieniach. Oczywiście zwiedzający będą mogli ich skosztować.

Wstęp do wioski mongolskiej w Dolinie Charlotty, w której będą odbywały się koncerty, kosztuje 2 zł ulgowy i 4 zł normalny. W czasie koncertu może być trochę droższy. Cena jest ustalana. ■

Koncerty

W czerwcu – w każdą niedzielę o godz. 13, 15 i 17.
Od 1 lipca do 31 sierpnia – codziennie.

Co, gdzie, kiedy

Organizujesz imprezę, koncert, festyn? Chcesz poinformować o tym czytelników „Głosu”? Pisz na: monika.zacharzewska@mediaregionalne.pl

Słupsk
Piątek

■ O godz. 19 w sali słupskiej filharmonii zaśpiewa jeden z najpopularniejszych w kraju wokalistów, Ryszard Rynkowski. Usłyszeć będzie można kilkanaście jego największych przebojów. Tym razem jednak piosenki Ryszarda Rynkowskiego zabrzmią w wersji symfonicznej. Artyście będzie towarzyszyła orkiestra Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica pod batutą Bohdana Jaromłowicza. Bilety w cenie 40 i 30 zł można kupić w kasie filharmonii przy ul. Jana Pawła II 3.

■ Spółdzielnia Mieszkaniowa Kolejarska zaprasza dzieci na festyn pod Klubem Kwadrat przy ul. Witosa. W programie od godz. 16.30: letnie grillowanie, zawody sportowe, gry i zabawy, konkurs plastyczny, występy zespołów z klubu Kwadrat i Piast.

■ Trwa finał turnieju teatrów jednego aktora w ramach 56. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. W piątek pokazy konkursowe rozpoczną się o godz. 10 w Rondzie, następnie będzie można oglądać na zmianę w Rondzie i Nowym Teatrze. O godz.

18.30 w Rondzie Wioleta Komar pokaz konkursowo zaprezentuje się w monodramie „Diva”. O godz. 22 rozpocznie się tam seans filmowy – niespodzianka.

Podsumowaniem turnieju będzie koncert finałowy, który rozpocznie się w sobotnie po południu w Rondzie. Wówczas poznamy laureatów konkursu. Wstęp wolny.

■ W Motor Rock Pubie zagrają młode słupskie zespoły grające rock i metal. Dla części z nich będzie to debiut przed publicznością. Początek koncertów o godz. 19. Wstęp w oba dni jest wolny.

■ Podczas piątkowej imprezy w Miami Nice – „Club Nights” będzie się można pobawić przy gorących dyskotekowych rytmach z całego świata. O muzykę zadba didżej Cute Poison. Początek o godz. 21. Do godz. 23 wstęp jest wolny, potem trzeba będzie zapłacić pięć zł. Natomiast w sobotni wieczór podczas „Cocktail Party” na piętrze dyskoteki wszystkie panie będą mogły skosztować za darmo drinka Red Angel. Wejściówki kosztują 10 zł.

■ W piątek i sobotę w restauracji U Wikinga rozbrzmiewać będzie muzyka z lat 90. ubiegłego wieku i najnowsze dyskotekowe hity. Wstęp na

imprezę w piątek jest wolny, w sobotę panie płacą pięć, a panowie 10 zł.

Sobota

■ O dobrą zabawę w pubie Bulvar 29 zadba didżej. Początek o godz. 20, wejściówki kosztują 10 zł.

Niedziela

■ Stowarzyszenie Turystyki Rowerowej „Szprycha” w Słupsku zaprasza na rajd rowerowy do Redwanek. 40 km-kilometrowa trasa będzie biegła ścieżkami pomiędzy rzekami Słupią a Gnilną. Zbiórka o godz. 10.45 przy ŚCKU, ul. Szarych Szeregów 6. Ubezpieczenie – 2 zł.

Ustka

Sobota

■ Na trenie OSiR o godz. 12.30 rozpocznie się zabawa dla dzieci – przedszkolaki na wesoło. W programie gry i zabawy dla dzieci.

Sobota-niedziela

■ 80 zawodników z całej Polski, w tym 10 z naszego regionu z dwóch klubów sportowych, WWKS Słupia i Mikado Abramis, zapowiedziało swój udział w zawodach w wędkarstwie morskim, zaliczanych do cyklu Grand Prix Polski. Trzech naszych to członkowie kadry narodowej. 18 i 19 czerwca wypłyną z Ustki na 6 ku-

trach na połów dorszy. Dla zwycięzcy puchar ufundował burmistrz Ustki. – W klasyfikacji brana jest pod uwagę łączna długość złowionych ryb. Liczy się więc ilość, ale i długość wyciągniętych z morza dorszy – mówi Grzegorz Kondrat, jeden z organizatorów zawodów. Jak dodaje, w wędkarstwie dorzowym aż około 70 procent sukcesu zależy od umiejętności zawodnika. – Szczęście i sprzęt to kwestia drugorzędna – wyjaśnia Kondrat.

Niedziela

■ Klub Turystyki Rowerowej Bezkręś i STS Ustka zapraszają na wycieczkę rowerem po Krainie w Kratę. Trasa do Swółowa ma długość 17 km. Zbiórka na terenie OSiR o godz. 10.15, a wyjazd na trasę o godz. 10.30. W Swółowie spotkanie na stacji U Gastów. Zapisy na zbiórce w dniu wycieczki. ■ Parafia p.w. NMP Gwiazdy Morza zaprasza na piknik. Po godz. 13.30 koło kościoła będą występy artystyczne, loteria fantowa, konkursy „Taniec z gwiazdami” i na najlepsze ciasto parafianki, stoiska z grochówką, zupą rybną i grillowaną kiełbasą.

(DMK, NIK, MMB)

Żołnierze Napoleona zaatakują

GŁOS NASZ PATRONAT

ZAPROSZENIE W sobotę na moście w Łupawie (gm. Potęgowo) dojdzie do potyczki wojsk napoleońskich z pruskimi. To będzie rekonstrukcja walk z 1807r.

Grzegorz Hilarecki

grzegorz.hilarecki@mediaregionalne.pl

Festyn historyczny, podczas którego odbędzie się inscenizacja walki z czasów napoleońskich, ale także pokaz życia obozowego w tamtej epoce oraz musztra paradna, odbędzie się w Żochowie (przy drodze krajowej nr 6) oraz w Łupawie.

W tej pierwszej miejscowości mieszka Rocco Spencer, Amerykanin zafascynowany czasami Napoleona, pomysłodawca imprezy. W jego obejściu będzie piknik z epoki. Tam będzie można obejrzeć rekonstrukcję dawnego obozu. Według planu imprezy od godz. 10 do 11 oraz po godz. 13.30, kiedy to wojska powrócą z Łupawy do Żochowa.

Główna część imprezy, czyli inscenizacja walki (ostrzegamy, że huk dawnej broni jest zaskakująco głośny), odbędzie się na moście w Łupawie. Początek o godz. 11.30.

– Myślę, że lepiej od razu tam pojechać. Bowiem uczestnicy nie będą, jak było planowane, maszerowali z Żochowa, ale podjadą autobusem do Łupawy – mówi Joanna Basiak, szefowa Gminnego Ośrodka Kultury w Potęgowie.

Dla chcących zobaczyć napoleońskich żołnierzy przygotowano parking naprzeciw kościoła w Łupawie. W Żochowie zaś jest miejsce do pozostawienia aut tuż obok rekonstruowanego obozu.



Miłośników historii w napoleońskich mundurach można było zobaczyć dwa lata temu w Słupsku. Teraz pojawią się w Łupawie.

Fot. Marcin Kamiński

Termin imprezy nie jest przypadkowy, wszak to 18 czerwca, czyli rocznica bitwy pod Waterloo (odbyła się w 1815 roku). O ostatnim starciu wojsk Napoleona z Anglikami i Prusakami każdy słyszał, ale o potyczce w Łupawie wątpię. Tymczasem w marcu 1807 roku, w czasie toczącej się od pół roku wojny prusko-francuskiej, w okolicach Łupawy, natknęły się na siebie patrole walczących armii. W patrolu armii Napoleona byli też żołnierze polscy (później powstało

Księstwo Warszawskie, które wystawiło armię). Prusacy zaatakowali, ale zostali odparci i zmuszeni do odwrotu na północ od Łupawy.

Międzynarodowe grono entuzjastów historii ten właśnie epizod wojen napoleońskich zrekonstruuje w sobotę.

Głównym organizatorem imprezy jest Gminny Ośrodek Kultury w Potęgowie. Patronem medialnym wydarzenia jest „Głos Pomorza” i portal internetowy www.gp24.pl. ■

Program

- Godz. 10-11 rekonstrukcja życia obozowego wojsk napoleońskich w Żochowie
- godz. 11-11.30 przygotowania i wymarsz wojsk z Żochowa do Łupawy. Potyczka wojsk napoleońskich i pruskich na moście w Łupawie. Pokazy musztry.
- godz. 13-13.30 powrót wojsk do Żochowa
- 13.30-18 dalszy ciąg pokazu życia obozowego – akademia napoleońska w Żochowie

Informatore

DYŻURY APTEK

SŁUPSK: Ratuszowa, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57

USTKA: plątek Jantar, ul. Grunwaldzka 27 a, tel. 59 814 46 72;

sobota Nadmorska, ul. Marynarki Polskiej 31, tel. 59 814 77 70; **niedziela Panaceum 013**, ul. Kopernika 18, tel. 59 814 43 67.

KINO

SŁUPSK: Rejs piątek Młyn i krzyż, godz. 18 (niedz. godz. 20.30); Piraci z Karaibów 4. Na nieznanych wodach, godz. 15.50 i 18. **USTKA:** Delfin Kod nieśmiertelności, godz. 19 (sobota godz. 18; niedz. godz. 19); sobota Miś Yogi, godz. 18 (niedz. godz. 17)

REKREACJA

SŁUPSK: Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Szczecińska 99, tel. 59 844 75 42 – pływalnia czynna codz. w godz. 6-22.

REDZIKOWO: Park Wodny, tel. 59 841 25 51, czynny: poniedziałek-czwartek 7-22; piątek 7-23; sobota 9-23; niedziela 9-22.

WEDROGACJA TURYSTYCZNA

SŁUPSK: Czynna poniedziałek – piątek w godz. 8-16, tel. 59 842 0791; 59 842 43 26.

USTKA: tel. 59 814 71 70, czynna poniedziałek w godz. 9-17; wtorek-piątek w godz. 8-16, fax 59 814 99 26.

KOMUNIKACJA

PKP 118 000; 22 194 36; **PKS** 59 842 42 56; **dyżurny ruchu** 59 843 71 10; **MZK** 59 848 93 06; **Nord Express** 59 843 23 41.

WAŻNE

SŁUPSK: Szpital, ul. Obr. Wybrzeża, tel. 59 842 84 71; ul. Kopernika, tel. 59 842 84 81; **Policja** – 997; ul. Reymonta, tel. 59 848 06 45; **Straż Miejska** 986; 59 843 32 17; **Straż Gminna** 59 848 59 97; **Straż Pożarna** 998; **Pogotowie Ratunkowe** 999; **Pogotowie Energetyczne** 991; **Pogotowie Gazownicze** 992; **Pogotowie Ciepłownicze** 993; **Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne** 994. **USTKA:** **Pogotowie Ratunkowe** – 59 814 70 09; **Kapitanat Portu** – 59 814 44 30; **Urząd Celny** – 59 814 46 37; **Straż Miejska** – 986, 59 814 67 61, 0 697 696 498; **WOPR** – 601 100 100.

Informatore płatny

USŁUGI POGRZEBOWE

SŁUPSK: Kalla, telefon alarmowy 195-88, ul. Armii Krajowej 15, telefon 59 842 8196, 601 928 600, H. K. Banachowie; **Zieleń** – (24 h na dobę) telefon 502 525 005 lub 59 841 13 15 i 59 848 37 64, ulica Kaszubska 3A;

Hades, ul. Kopernika 15, całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796. Winda pogrzebowa przy grobie;

Hermes, ulica Obronców Wybrzeża 1, (całodobowo) numery telefonów 59 842 84 95 lub 604 434 441. Winda pogrzebowa i namiot przy grobie.

STOMATOLOG

SŁUPSK: Protetyka, implanty, tel. 59 842 98 24,

www.dentystasuchorowski.pl

KANTOR

SŁUPSK: Miami Nice: Podkowa, ul. Starzyńskiego, nr tel. 59 841 70 31; **Złoty Róg** ul. Murarska, nr tel. 59 842 03 02.

KEBAB

SŁUPSK: Pizzeria Merano czynna poniedziałek-sobota w godz. 10.00-23.00, niedziela 12.00-23.00; dowóz – Słupsk, Królowej Jadwigi 7, tel. 59 845 53 53.

REHABILITACJA

Słupsk. Bóle kręgosłupa, stany po urazach, unieruchomieniach gipsowych, tel. 603 994 734; www.gabinetrehabilitacji.firmy.onet



Biuro Pogody Calvus
Krzysztof Ścibor

Piątek 17.06.2011 r.

Znad Atlantyku napływa do nas łagodne i wilgotne powietrze. W ciągu dnia sporo chmur i możliwe będą opady deszczu, najmniej popada na wybrzeżu. Temperatura koło południa maksymalnie wzrośnie do 20-22°C, nad morzem chłodniej. Wiatr z zachodu, umiarkowany, chwilami nieprzyjemny. W nocy niewiele opadów deszczu i rano chłodno.

Pogoda na jutro

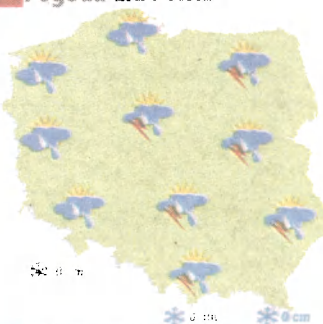
Na Pomorzu sporo chmur i okresami możliwe będą opady deszczu. Będzie nieco chłodniej. Koło południa temperatura wzrośnie do 18-20°C. Wiatr umiarkowany z południa.

Astronomia

Wschód Słońca o 04:13, Zachód Słońca o 21:25



Pogoda dla Polski



	Dzisiaj	Jutro
Gdańsk	20°	18°
Kraków	24°	22°
Lublin	26°	23°
Olsztyn	21°	20°
Poznań	21°	20°
Toruń	22°	21°
Wrocław	22°	22°
Warszawa	24°	22°
Karpacz	21°	21°
Ustrzyki Dolne	27°	24°
Zakopane	24°	20°

Pogoda dla Europy



	Jutro	Pojutrze
Londyn	19°	18°
Paryż	21°	20°
Rzym	25°	25°
Berlin	22°	18°
Dublin	20°	18°
Oslo	16°	16°
Wiedeń	24°	21°
Madryt	31°	31°
Ateny	30°	30°
Łwów	23°	21°
Moskwa	21°	19°
Wilno	20°	18°

NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM

!!! AGROBUD posiada do wynajęcia pom. magazynowo-biurowe od 50-1500 m2 w Koszalinie przy ul. Połczyńskiej, Szczecińskiej i Boh. Warszawy, plac ok. 10.000m przy Boh. Warszawy i w Ustroniu Morskim hala ok.1500m. 606-601-160. (GK)

! Pokój Słupsk, tel. 59/844-30-28. (GP)

"ANKAM"

PIŁSUDSKIEGO 5, 94/342-38-39, 605-400-905; www.ankam.com.pl (GK)

"ANKAM" 2-pok. 60 m2, lp. Rynek Staromiejski. (GK)

"ANKAM" komfortowy dom Kwiatkowskiego (GK)

1-POKOJOWE 517-359-254. (GK)

2-POK. centrum. 602-38-78-13. (GK)

2-POK. do wynajęcia 888-311-642. (GK)

2-POK. umeblowane komfortowe firmie. Koszalin 668-040-639. (GK)

2-POK. w Koszalinie 602-471-565. (GK)

2-POK., ul. Ogińskiego 693-340-020. (GK)

2-POK., umeblowane w centrum Koszalina, 600-582-462. (GK)

2-POKOJOWE, komfortowe, centrum, 606-66-70-80. (GK)

2-POKOJOWE 512-227-327 po g. 15. (GK)

2-POKOJOWE mieszkanie w centrum do wynajęcia 605-094-784. (GK)

2-POKOJOWE Słupsk, 606-663-926. (GP)

2-POKOJOWE Słupsk, 695-744-997. (GP)

2-POKOJOWE ul. Jana Pawła II 608-855-335, 695-191-680. (GK)

2-POKOJOWE umeblowane do wynajęcia. Słupsk, 515-166-575. (GP)

2-POKOJOWE, 609535587 (N)

2-POKOJOWE, komfortowe, centrum Koszalina, 512-444-317. (GK)

2-POKOJOWE, Słupsk, centrum, 609-961-534 (GP)

2-POKOJOWE, umeblowane, Niepodległości, tel. 607-799-040. (GP)

3-POKOJOWE 1500 zł. 509-816-926. (GK)

3-POKOJOWE od lipca 515-596-160. (GK)

3-POKOJOWE, 78m2, od 5VIII, w pełni umeblowane. 1100zł (do uzgodn.) ogrzewanie elektr., 728-920-230 (GP)

3-POKOJOWE, centrum 600-07-10-10 (GK)

3-POKOJOWE, umeblowane, llp., Słupsk, centrum. 601-935-601(GP)

42 m, ładne, zadbane 600-80-60-60. (GK)

4-POKOJOWE 58 m2, ul. Koszalińska. Słupsk, tel. 507-308-147. (GP)

4-POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia, 515-356-436. (GK)

BIAŁOGARD do wynajęcia nowy lokal 54 m2, róg Lindego/Rycerska, 668-065-475. (GK)

BIUROWIEC wysoki standard. Notus 59/8411-912 www.notus.slupsk.pl (GP)

BOX Manhattan parter, 603-039-364. (GP)

BOX Manhattan, parter, wynajmę lub sprzedam, 601-638-704 (GP)

BOX nr 180, Manhattan parter, 15m2, 669-359-591, 0049/15774525492. (GP)

BOX Wokulski parter 14m2, Słupsk, 601-643-670, 605-047-147. (GP)

BOX, ul. Banacha, 605-995-564 (GP)

CENTRUM Kawalerka 883-892-941. (GK)

DO wynajęcia część pawilonu w Mielnie (przy głównej ulicy), 880-486-800. (GK)

DO wynajęcia lokale handlowo-usługowe w obiektach POLomarket w Mielnie, Koszalinie, Szczecinku, Dziwnowie, tel. 518-015-177, e-mail: najempowierzchni@allea.pl (GS)

DO wynajęcia ładny lokal 80 m2 w centrum Słupska, tel. 502-481-525. (GP)

FIRMA w Białogardzie oferuje do wynajęcia obiekty przemysłowo-magazynowe np. stolarnia, place utwardzone, tel. 602-763-320.(GK)

HALA magazynowa, Notus 59/8411-912 www.notus.slupsk.pl (GP)

JEDNOPOKOJOWE centrum Koszalina do wynajęcia tel. 608-069-138. (GK)

KAWALERKA 608-103-380. (GK)

KAWALERKA 609-215-165. (GK)

KAWALERKA 887-098-529. (GK)

KAWALERKA centrum 608-05-23-28. (GK)

KAWALERKA Słupsk, 600-430-898. (GP)

KAWALERKA Słupsk, 691-450-721 (GP)

KAWALERKA, centrum 607-578-600. (GK)

KAWALERKA, Słupsk centrum, 502-286-756 (GP)

KAWALERKA, Słupsk, 502-092-920. (GP)

KAWALERKA. Koszalin 606-81-78-08. (GK)

KAWALERKĘ oraz lokal, 517-610-811. (GK)

KAWALERKĘ Słupsk, 601-832-086. (GP)

KOŁOBRZEG Mieszkanie 70m2 sprzedam lub wynajme tel. 608894619, 00491739777825 (N)

KOŁOBRZEG -2-pokojowe, llp., 37,60m2, centrum, b. ciepłe, niski czynsz, 94-35-46-531, 94-35-288-76. (GK)

KOSZALIN, okolice, umeblowany dom chętnie firmie. 606-620-770. (GK)

LOKAL 74m2, ul. Tuwima, Słupsk, wejście z chodnika, tel. 500-899-951 (GP)

LOKAL na działalność handlowa w atrakcyjnym miejscu w Świdwinie pow. 170 m, tel. 502-530-250. (GK)

LOKAL Stary Rynek, Notus 601-628-534 www.notus.slupsk.pl (GP)

LOKALE na biuro od 20m2, centrum. Notus, 59/8411-912. (GP)

LOKALE użytkowo-handlowe, 110 m2 i 25 m2. Słupsk, 519-155-538 (GP)

MAGAZYN do wynajęcia Koszalin 662 080 084. (GK)

MIESZKANIE - blisko centrum. Koszalin, 884-120-284. (GK)

MIESZKANIE 40 m2 do wynajęcia, Koszalin 696008622 (N)

MIESZKANIE, 70 mkw. od 1 lipca, 607-833-136. (GK)

ODSTĄPIĘ sklep z odzieżą używaną, 96 mkw., 692-790-034. (GK)

PAWILON handlowy, 16 mkw., Koszalin, 604-755-953. (GK)

POKÓJ + internet, 506-198-981. (GK)

POKÓJ 1-osobowy z internetem, kaucja, Rokosowo 660-508-028. (GK)

POKÓJ 667086738 (N)

POKÓJ dla panów 508-972-752. (GK)

POKÓJ parze w domku 94/3432313. (GK)

POKÓJ Słupsk, tel. 665-848-084. (GP)

POKÓJ w domku 511-951-703, 512-931-344. (GK)

POKÓJ, 502-681-924. (GP)

POKÓJ, Słupsk centrum 606-424-300 (GP)

POKÓJ, tel. 59/84-12-720. (GP)

ROWY lokal, tanio. 507-048-844. (GP)

SKLEP Sianów 885104917 (N)

TANIO! Wynajem: Lokale biurowe i użytkowe. Koszalin, Mieszka I 5a, 94 342 54 11. (GK)

NIERUCHOMOŚCI ZAMIANA

3-POKOJOWE własnościowe, Bobolice na mieszkanie własnościowe w Koszalinie 696-558-035. (GK)

DZIAŁKĘ budowlaną 21 arów, Konikowo na mieszkanie w Koszalinie 45-50 mkw. 600-058-990. (GK)

ODDAM ZA DARMO

ODDAM kotka. K-lin. 696-741-425. (GK)

PRACA

!!! AGROBUD zatrudni kierowców i operatora wózka widłowego. Podania prosimy składać w biurze przy ul. Szczecińskiej 42. (GK)

!! IAVON Zarabiaj! 515708822. (GK)

IZATRUDNIMY kierowców kat.C+E-trasy międzynarodowe, z praktyką, Słupsk, 59/842-00-31. (GP)

BUDOWLAŃCÓW 503-135-643. (GK)

CIEŚLI okrętowych, monterów rusztowań zatrudnię. 91/462-40-44 (GS)

DO działu handlowego (fakturowanie, windykacja należności) zatrudni hurtownia CV kierować dyrektor@bjb.verde.pl (GK)

DO kwiaciarni (kobieta) wiek do 30lat, Słupsk, 693-033-736. (GP)

DO ociepleń i gipsów 883-32-49-09, dzwonić do 17.00 (GK)

DO ogrodzeń siatką, tel. 790-27-65-27. (GK)

DO prac wykończeniowych, 796-521-849. (GK)

DO prac wykończeniowych, 796-521-849. (GK)

DO smażalni. Mielno, 604-626-640. (GP)

DO tynków maszynowych 880-486-800. (GK)

DODATKOWA praca. Koszalin, Kołobrzeg. Tel. 518-016-607 (GK)

DORADCÓW technicznych- technika oświetlenia: www.artelux.org (GK)

DOŚWIADCZONEGO operatora na minikoparkę dorywczo. Rencistę, emetyta, Koszalin, 696-467-593. (GK)

EKSPEDIENTKĘ, dzwonić w godz. 8.00 do 16.00, 606-972-106 (GP)

FIRMA finansowa poszukuje osób na stanowisko doradcy klienta i kierownika regionalnego na terenie Szczecina. Oferty prosimy wysłać na adres a.matoga@kredyty-chwilowki.pl (GS)

GANZ Polska Sp. z o.o. zatrudni inżyniera kosztorysanta ze znajomością programów Norma, Rodos, do przygotowania produkcji. CV prosimy przysłać na adres sekretariat@ganz.pl, fax. 943185899 lub osobiście w siedzibie firmy Sianów, Dworcowa 16, godz. 7-15. (GK)

GRUPA Producentów Owoców i Warzyw AGREA Sp. z o.o. zatrudni w regionie Pomorskim handlowca: kategoria: owoce - warzywa. Wymagania: Obsługa hoteli / restauracje / catering-u. Dyspozycyjność. Znajomość rynku HORECA, Prawo jazdy kat. B/dośw. w prowadzeniu busa mile widziane. Gotowość do pomocy przy załadunku/rozładunku Tel. 54/265-58-10, biuro@agreea.pl(GK)

HOTEL Dobosz Police zatrudni kucharzy, tel. 504-145-539. (GS)

HURTOWNIA STARLET ZATRUDNI NA STANOWISKO: SPRZEDAWCA, MAGAZYNIER, KIEROWCA. CV + ZDJĘCIE UL. SIENKIEWICZA 12. (GK)

HURTOWNIA wędlin z Gościna zatrudni magazynierów. Kontakt 728-356-340. (GK)

HYDRAULIKA - doświadczenie, z prawem jazdy, 692-175-676. (GK)

KELNERA i pomocnika kucharza. Restauracja "Maredo" Koszalin ul. Zwycięstwa 45, 696-554-885. (GK)

KELNERKĘ, kucharza do smażalni na sezon, Łazy, 515-56-57-59. (GK)

KIEROWCĘ z samochodem do pizzerii DaGrasso Koszalin, 608-684-054. (GK)

KONSULTANTA do spraw sprzedaży. Wymagania: doświadczenie w branży meblowej i handlu, własny samochód, meble-bono@wp.pl (GK)

KONSULTANTA Oriflame. Bezpłatne wpisowe. Prezenty za 500 zł. 604-189-118. (GK)

KSIĘGOWA, tel. 604-623-482. (GP)

KUCHARZA i dziewczynę do pizzerii, ul. Zwycięstwa 47. (GK)

KUCHARZY, pomoc kucharską, barmanów na sezon, 698-430-392. (GK)

KURS j. niemieckiego dla wyjeżdżających, tel. 59/841-36-32. (GP)

MAGAZYNIER-SPRZEDAWCA części sam., hurt i detal.Euro- Car, Słupsk.Wymagania: wykształcenie min. średnie, znajomość branży sam., prawo jazdy B, biegły komputer, komunikatywność, 59/848-19-40/44 (GP)

MCDONALD'S Koszalin zatrudni pracowników na stałe i sezon. 668-854-290 lub 666-349-052. (GK)

MECHANIKA maszyn Budowlanych Koszalin 606-744-984. (GK)

MGR. Farmacji do nowej apteki w Świdwinie, 508-318-475. (GK)

MONTAŻYSTĘ okien PCV z prawem jazdy kat. "B". K-lin, 535-108-080. (GK)

MONTAŻYSTÓW, stolarzy meblowych, doświadczenie, prawo jazdy, 535-737-030 , meble-bono@wp.pl (GK)

MURARZY zatrudnię 513-943-008. (GK)

MURARZY, glazurników, brukarzy, Słupsk, 694-468-700 (GP)

NA parking sezon, 511-234-727. (GP)

OD zaraz na sezon do 30.09.2011r. w renomowanym O.W. barmankę. 509-877-264.(GK)

OD zaraz na sezon do 30.09.2011r. w renomowanym O.W. kucharza oraz pomoc kuchenną, (mężczyznę) 509-877-264. (GK)

OPERATORA koparko - ładowarki, tel. 792-617-409. (GP)

OPIEKUNKI osób starszych Niemcy, 507005406, 94 711 20 07. (GK)

OSOBY do obsługi Parku Linowego: rekrutacja@charlotta.pl (GP)

P.B.I. "KOBET" Sp. z o.o. zatrudni pracowników oraz brygady do robót żelbetowych, Połczyńska 64, Koszalin, 94/346 00 58. (GK)

PILNIE poszukuję do opieki nad starszą osobą, Koszalin, 723-493-337, 94/342-46-33 (od 17.) (GK)

POMOC kuchenną, kelnerkę na sezon Ustronie Morskie, tel. 602 282 775 (GK)

POMOCNIKA lakiernika, pomocnika stolarza 509 780 850. (GK)

PRACOWNIK biurowy ze znajomością AutoCAD, produkcja mebli 94-340-22-10 (N)

PRACOWNIKA myjni samochodowej "Polmotor" Koszalin, Gnieźnieńska 45C, tel.94/ 343-88-99 (GK)

PRACOWNIKÓW do produkcji stolarki aluminiowej z kat. B, 506-59-26-79. (GK)

PRACOWNIKÓW ochrony do lat 35, min. 180 cm wzrostu, stawka od 6,50 zł netto. Praca w Koszalinie tel. 660-464-603. (GK)

PROJEKTANTÓW wnętrz, mebli. meble-bono@wp.p (GK)

PRZYJMĘ do pracy w gastronomii w Mielnie. Wymagane doświadczenie. Tel. 602 696 961 (N)

PRZYJMĘ panią do obsługi placu zabaw w Słupsku. Min. średnie wykształcenie. Nie studenci, tel. 693-566-323 do godz 17.00. (GP)

RGB Technology zatrudni handlowca w dziale exportu, j.rosyjski, praca@rgbtechnology.pl (GK)

ROB-PLAST zatrudni cieśli, zbrojarzy wykwalifikowanych, 3000 netto - na rękę, 507-793-539 (GP)

ROB-PLAST zatrudni dekarzy wykwalifikowanych, wysokie zarobki, tel. 507-793-539. (GP)

RZEŹNIKÓW do praca w Niemczech od zaraz, 889-164-533. (GP)

SMGKRC zatrudni ankieterów, byłe woj. słupskie i koszalińskie, 664-749-009, 664-749-078. (GK)

STOLARZY, ślusarzy zatrudni Fasada, Słupsk, ul.Bałtycka 10(GP)

SZCZECIN zatrudnię regipsiarzy i pracowników fizycz. tel 601-777-052. (GS)

ŚLUSARZY i spawaczy 502-117-941. (GK)

TECHNIKA farmacji na pół etatu/etat zatrudnię, 600-98-42-48. (GK)

TRUSKAWKI zbiór dowóz Świeszyno 603-672-070. (GK)

TUW "TUW" zatrudni likwidatora szkód komunikacyjnych z doświadczeniem zawodowym, z rejonu Koszalina, 094/ 342-03-90. (GK)

ZATRUDNIĘ dekarza - blacharza, z praktyką, Słupsk i ok., 696-887-503 (GP)

ZATRUDNIĘ elektromechanika samochodowego, 505-088-543. (GK)

ZATRUDNIĘ SPRZEDAWCÓW DO SKLEPU MONOPOLOWEGO OFERTY OSÓB TYLKO Z DOŚWIADCZENIEM W BRANŻY NADSYŁAĆ NA ADRES NORDINWEST@WP.PL (GK)

ZATRUDNIMY kierowców kat. C E z doświadczeniem w transp. międzynarod., wymagany kurs ADR plus cysterny, znajomość ang. lub niem. Praca na działalności gosp. Tel. 515-117-820 lub 502-028-290 **(GP)**

ZLECĘ docieplenie budynku 500 m2 w Przelewicach, tel. 601-777-052. **(GS)**

ZWROT podatku z Niemiec i Holandii. Tel. 94-311-70-00, kom. 668-167-770. **(GK)**

Firma TOI TOI Polska poszukuje montera z uprawnieniami do 1 KV. CV prosimy składać: mmudryk@toitoi.pl lub Koszalin, BOWID 7.

Firma TOI TOI Polska poszukuje pracownika placowego. CV prosimy składać: Pawlak@toitoi.pl lub Koszalin, BOWID 7.

PRACA SZUKAM

45-LETNI rencista, podejmie pracę stróża, ochroniarza, 784-782-388. **(GK)**

KIEROWCA C, doświad. 887578887. **(GP)**

OPIEKA nad dzieckiem od 1,5 - 4 lat, 600-597-163. **(GK)**

PRAWNIK Z DOŚWIADCZENIEM, MECENAS ZAPRASZA: BONUSY DLA FIRM, ODSZKODOWANIA, PORADY DARMOWE, 531-718-070. (GK)

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem wiek do 2 lat, 793-317-997. **(GK)**

BIZNES

!!!!!! **PROBLEM** z dłużnikiem- No problem!!! Tel. 94-347-32-86. **(GK)**

!!! **!Biuro Rachunkowe** 94/3416060 **(GK)**

!!! **Egzekutor długów**, 669-111-148. **(GP)**

AŻ 3000 zł pożyczki, szybko, na jasnych zasadach i bez zbędnych formalności. Provident: 600 400 295 7 dni w tygodniu 7:00-21:00 (GK)

RESTAURACJĘ prosperującą odstąpię z powodu choroby, 603-299-900. (GK)

SPRAWDŹ dłużnika: www.aliant.de **(GK)**

BUDOWNICTWO

!!! **Kostka granitowa** z transportem na miejsce od 350 zł tona 74/845-27-13, 506-032-900. **(GK)**

!!! **TYNKI gipsowe, cementowe** 788-488-588. **(N)**

! **Tynki maszynowe**, 606-977-606 **(GP)**

!!! **KONSTRUKCJE HALE WIATY GARAŻE OCYNK 160 ZŁ/ELEMENT. 603-253-214 WIELKOPOLSKA (N)**

A-Z wykończenia wnętrz 788499755 **(N)**

AŻURY betonowe (Ameba) tanio. "Budżel" Słupsk, tel. 602-34-00-42. (GP)

BALUSTRADY, ogrodz. 513-685-847. **(GK)**

BALUSTRADY, poręczę stal nierdzewna 503-178-525; 59/842-87-28 **(GP)**

BLACHA trapez, płaska od 14,90 grzejniki panelowe, rury, rynny spustowe 50%, papa zgrzewalna od 6zł 505-171-321; 59/842-87-28 **(GP)**

BRUKARSTWO, 790-370-909. **(GP)**

BUDOWA DOMÓW 501 674 584. **(GK)**

BUDOWA DOMÓW 602-187-840. (GK)

BUDOWA domów solidnie, remonty, wykończenia, tel. 601-597-349. **(GP)**

BUDOWA domów www.kanpolan.pl tel. 667-580-410. **(GK)**

CYKLINOWANIE bezpył. 94-3416-120. **(GK)**

DACHY-dekarstwo 94/341 21 84. **(GK)**

DOCIEPLENIA 606266271 **(GK)**

INSTALACJE elektryczne 516793996. **(GK)**

OKNA

Sprzedaż + montaż 7% KADA-MS. kada@ms.pl, 59/840-03-10. **(GP)**

PŁYTY chodnikowe 50x50 używane sprzedam. Słupsk 888-957-294 (GP)

POLBRUK

Od 18 zł/m2 602-333-871. **(GK)**

POLBRUK, kamień 889-348-835. **(GK)**

POLBRUK, kamień, granit, 795-733-518. **(GK)**

RUSZTOWANIA warszawskie i ramowe do wynajęcia, sprzedaży, (94)342-62-97, 602-382-430. **(GK)**

RUSZTOWANIA, szalunki, sprzedaż, leasing, Tel. 502 399 112. **(GK)**

SCHODY drewniane Koszalin, www.schody-koszalin.pl tel. 94/3418263, 513-155-900. (GK)

SCHODY drewniane. 607-105-396, www.schody-tralex.pl **(GS)**

TANIE rury kanalizacyjne oraz polbruk 4, 6, 8 cm w różnych kolorach. "Budżel" Słupsk, tel. 602-34-00-42. (GP)

TERMOWIZJA, świadectwa charakterystyki, tel. 502 251 944. **(GK)**

TYNKI maszynowe, 603-666-724 **(GP)**

TYNKI tradycyjne, 723-667-448. **(GK)**

UKŁADANIE glazura, terakota, granit, marmur, tel. 506-267-425. **(GK)**

ZDUŃSKIE.KOMINKI; 501-620-510 po 19; 59/841-48-28 **(GP)**

GABINETY LEKARSKIE

!!!!!! **Ginekolog**, 500-730-400 **(GP)**

!!!!!! **STOMATOLOG**. Koszalin, (94)346-58-30. 506-074-769. **(GK)**

!!!! **STOMATOLOG**. Osiedle Bukowe. Koszalin, tel. 94/343-84-68. **(GK)**

I **Ginekolog** 506-553-556 **(N)**

CHIRURGIA Ogólna, Estetyczna, USG, laseroterapia. Powieki, brodawki, korekta uszu, mézoterapia, trądzik zmarszczki 943403150; 605284307 **(GK)**

GABINET stomatologiczny Agnieszka Kocerga; narkoza, leczenie, usuwanie zębów; wybielanie, chirurgia stomatologiczna, protetyka, implanty. Słupsk, Pobożnego 4/2, 59/842-86-57 (GP)

GINEKOLOG kobieta 504-444-874 **(N)**

GINEKOLOG, A-Z 697-788-103 **(N)**

GINEKOLOG, tel. 886-264-491. **(GS)**

REZONANS magnetyczny, tomografia komputerowa, rentgen, USG, pantomografia. Gabinety lekarskie, Koszalin, Kościuszki 7. 94/3461199. **(GK)**

SPEC. NEUROLOG. NFZ. Codziennie. K-lin, 94-345-79-07; 605-284-364. **(GK)**

STOMATOLOG + soboty 663-398-709. **(GK)**

KOMISY, LOMBARDY

NATYCHMIASTOWE pożyczki pod zastaw. Koszalin, Gierczak 7, 94/340-89-83, Kołobrzeg Strzelecka 1, 94/354-21-51. **(GK)**

PRZEWOZY OSOBOWE

!!!!!! **ANGLIA**, środa, piątek, niedziela z domu pod dom, 503-198-450, 67/266-94-91 **(GK)**

!!!!!! **TRANS-GLASS** Okonek, 503-198-446, 67-26-69-491. **(GK)**

!!!!!! **HOLANDIA** codziennie z domu pod dom, 503-198-446, 67-26-69-491 **(GK)**

!!!! **INTERBUS**, Holandia, Belgia, Niemcy, tel. 602485864. **(GS)**

MIESZANKA zbożowa, 94/318-03-98. **(GK)**

NAJTANIEJ Niemcy, Holandia, Belgia+ paczki z adresu na adres 888019559 **(GK)**

ROLNICTWO

!!!!!! **Wapno nawozowe. "DOWO"**. Tel. 91 578-67-33, 601-86-39-37. **(GS)**

!!!!!! **Wapno rolnicze. 943656318. (GK)**

!!!!!! **KUPIĘ** knury, maciory oraz bydło pourazowe, tel. 692-906-410. **(GK)**

DOTACJA na agroturystykę. Zapraszamy, www.priorconsulting.pl, biuro@priorconsulting.pl, 518 975 511 **(N)**

FOLIA do sianokiszonki silowrap, najtaniej, 609-877-303. **(GK)**

KOMBAJN Bizon 696-568-298. **(GK)**

KOMBAJNY, kosiarki, prasy i inne, tel. 694-033-753. **(GK)**

KURKI odchowane, kacząta, gęsiąta 696-462-482. **(GP)**

KURY nioski Łebień, 667-099-669 **(GP)**

LEASING MASZYN I URZĄDZEŃ Tel. 695 52 56 56. **(GK)**

PRASA do słomy - siana 665-379-447 **(GK)**

SKUP KONI RZEŹNYCH, EKSPORTOWYCH 606-954-202. (GK)

SPRZEDAM działkę rolną nad rzeką 2 ha, 508-401-917. **(GK)**

STOŁY do rzepaku, tel. 501-496-288. **(GK)**

STÓŁ do rzepaku do bizona, sprzedam. 692-621-491. **(GK)**

TUJA szmaragd 1,99-, 604 293 120. **(GK)**

ZGRABIARKA KUHN 7, 3m FAHR 3m TEL. 501519439 **(N)**

ROZRYWKA

!!!!!! **WESELA**. www.barninek.pl **(GK)**

!!!! **Wesela**. Mielno. Również latem. 666-554-664; www.willamilenium.pl **(GK)**

I ! **WESELA** w Mielnie, 94/316-62-89. **(GK)**

"EUROPEJSKA" 94/347-11-77, www.europejska.com.pl **(GK)**

CATERING- Koszalin, i okolice. 94-342-36-72; 608-776-938. **(GK)**

ROYAL PARK HOTEL & SPA w Mielnie organizuje: wesela, przyjęcia okolicznościowe, imprezy firmowe, szkolenia i konferencje. 94-310-84-80. **(GK)**

VIDEOFILMOWANIE, 604-177-406. **(GP)**

WESELA 70 zł i inne, 607-033-894. (GP)

WESELA, bankiety, przyjęcia Hotel Verde w Mścicach. hotel@verde.pl, 660-738-796. **(GK)**

WESELA, przyjęcia okolicznościowe, dancingi. Domowe obiady od 9,90 zł., Restauracja Mewa - przy wjeździe do Mielna, ul. Lechitów 11, 506-321-484. **(GK)**

ZESPÓŁ Amados, 605-122-143 **(GP)**

ZESPÓŁ Classic Duet, 695-496-053. **(GK)**

RÓŻNE

!!!!!! **DETEKTYWISTYCZNE (rozwoły, biznes) 513-129-851. (GK)**

!!!! **PRYWATNY DETEKTYW 601-999-101. (GK)**

"DETEKTYWI" (rozwoły, wariograf) 602-601-166. **(GK)**

JACHT Joanna TES 678BT ,dobrze wyposażony, z ogrzewaniem (Tramp - Mielno). 602-63-35-34. **(GK)**

NAGROBKII. Solidnie. Raty. Stare Bielice 20; Sławno, Sępolewskiej 1; 94/3163378, www.nagrobki.strefa.pl **(GK)**

SKUP złota wszystkie próby Koszalin Mariańska 27. 94-34-27-104. **(GK)**

SPRZEDAŻ

!!!!!! **WYPRZEDAŻ** mebli sosnowych. Koszalin, Morska 53a. **(GK)**

!!! **Garaże, blaszaki - tanio i solidnie 91/488-49-11, 517-959-375, 52/348-71-48, 608-414-949. (GK)**

!!! **Garaże, blaszaki tanio z dowozem raty. 791-131-343, 791-979-644 (GK)**

I ! **Atrakcyjna cena garaży blaszanych- transport, montaż gratis 505-126-033. (GK)**

!! **GASTRONOMIA - promocja do 20% frytownice, grille, termosy, chłodnictwo . Hurtownia "Sellprim" Koszalin, 94/342 05 58. (GK)**

!! **RUSZTOWANIA-** tanio! 602640056. **(GK)**

! **GARAŻE blaszane, bramy garażowe. Transport, montaż gratis. Cały kraj- raty! 94/31-88-002, 91/317-02-33, 95/737-63-39, 58/588-36-02, 503-073-111. www.konstal-garaze.pl (GK)**

"EKO-GROSZEK". W workach- 700 zł/t. Dowóz!!! **WORKI** na kapustę, śmieci. K-lin, (94)346-19-66; 507-312-907. **(GK)**

BIUSTONOSZE - produkt polski, niska cena, sklep przy hurtowni MDH Sezam, K-lin, ul.Łużycka 21. **(GK)**

BLASZANGARAZ.COM szybka realizacja 798710329 Promocja! (GK)

CIAGNICZEK - kosiarka KING SIZE 11HP, 500-131-801. **(GK)**

DREWNO - superoferta, 508774151. **(GK)**

DREWNO kom. torf 607-693-912. **(GK)**

DREWNO kominkowe, opałowe suche, brykiet, tel. 698-721-191. **(GK)**

DREWNO opałowe - okazja. 608-576-046. **(GK)**

DREWNO- supercena 513-681-237. **(GK)**

DREWNO układane, 600-880-776 **(GP)**

DUŻO nowego towaru zawsze od poniedziałku!!! Sklep z Odzieżą Używaną . Koszalin, Śniadeckich 41. (GK)

KAMIEŃ na podjazdy 721-093-425. **(GK)**

KARP, lipcówka, sprzedam, 602-394-688. **(GK)**

KOMPLET młodzieżowy + łóżko, 94/345-36-54. **(GK)**

KURKI nioski 22 tyg. dowóz 600539790 523897657

ŁODÓWKI, zamrażarki, pralki, meble tanio, Koszalin, 94-347-43-74. **(GK)**

MEBLE pok. używane, 692-562-928. **(GK)**

NOWY piec gazowy (zestaw Buderusa) okazjnie, tel. 518-106-475. **(GK)**

PRZYCZEPA towarowa dwuosiowa oplandekowana 5,70x1,80x1,90 ładowność 1700kg oraz taśmociąg budowlany 10m 601-55-88-52. **(GK)**

RURKI na słupki nowe najtaniej 602-408-677. **(GK)**

SIATKA , Koszalin. Topolowa 25A. Słupki. 602-74-00-57; 94/3404-360. **(GK)**

SIATKA leśna, ogrodzeniowa, słupki; 59/846-11-10; 795-422-301 **(GP)**

SIATKA ogrodzeniowa leśna- producent. Słupki montaż- transport. K-lin, Westerplatte 46, 602 825 699. **(GK)**

SIATKA, słupki, panele, grodenzie, 512-808-548, 509-910-269. **(GK)**

SIATKI i słupki ogr. 600-597-163. **(GK)**

SIATKI ogr., słupki. Raszyńska, Słupsk 603-070-188; 59/842-87-55 **(GP)**

SIATKI ogrodzeniowe ocynk PCV leśne druty słupki montaż, producent, transport, 059 84 716 42. **(GP)**

SIATKI, słupki, drut - ocynk, żarzony, kołczasty, PCV, tel. 59/84-71-329. **(GP)**

SPRZĘT gast. tel. 608-104-378**(GK)**

STYROPIAN producent, dostawa. 52/331-62-48. **(GK)**

TARCICA sezonowana, dąb -buk, różne grubości, 601-935-601. **(GP)**

URZĄDZENIA gastronomiczne, maszyny do lodów, produkcja mebli ze stali nierdzewnej 505-171-321; 59/842-87-28 www.gaskom.pl **(GP)**

WĘGIEL wysokokaloryczny, orzech- 790 zł, groszek - 690 zł, 607-415-385, 607-354-713, transprt. **(GK)**

WORKI foliowe, stretch, produkcja, sprzedaż, 602-723-619. **(GP)**

ZIEMIĘ ogrodniczą 663-156-827. **(GK)**

ŻUK-BŁASZAK, LKT 80, 604-300-759 **(GP)**

TOWARZYSKIE

!!!!!! **"LAS VEGAS" WRZEŚNIOWA 10, 94/34-03-495. (GK)**

!!!!!! **CASABLANCA** 24 h. Zatrudnimy Panie. 94-341-16-54 **(GK)**

!!!!!! **KAJA** 883-03-20-65 **(GP)**

!!!!!! **tanio** 507-562-723. **(GK)**

!!!!!! **Diablica** 531-306-069 **(GP)**

!!!!!! **Angel** 25, 663-342-049 **(GP)**

!!!!!! **662-665-457. WYJAZDY. (GK)**

!!!!!! **NATALI, 788-001-424. (GP)**

Trzecioliigowcy mają następców

PIŁKA NOŻNA – JUNIORZY Tylko dwóch porażek w sezonie doznali młodzi zawodnicy Gryfa z rocznika 2000. Wygrali zmagania w lidze regionalnej.

Rafał Szymański

rafal.szymanski@mediaregionalne.pl

Młody zespół słupskiego Gryfa, występujący w słupskiej klasie okręgowej juniorów E z rocznika 2000 wygrał ligę. Kropkę nad i postawił zwyciężając w ostatnim meczu z Karolem Peplino 9:1.

W sezonie drużyna rozegrała dwadzieścia meczów, odniosła siedemnaście zwycięstw, remis i dwie porażki.

Największym przeciwnikiem gryfitów była Pogoń/Trójka Lębork. Słupszanie grali z nimi czterokrotnie, raz przegrali trzy mecze zakończyły się ich zwycięstwem. Na własnym boisku zespół z ulicy Zielonej przegrał 1:2 i wygrał 5:3. Na wyjazdach dwukrotnie zwyciężył z lęborczanami 7:2 i 2:0. Drużyna zdobyła 134 gole, straciła zaledwie 23, co daje jej najlepszy wynik w lidze. To także zasługa szerokiej kadry bramkarzy, bo szkoleniowiec miał do dyspozycji aż



Młodzi piłkarze Gryfa z rocznika 2000 – mistrzowie ligi juniora E.

Fot. Krzysztof Głowinkowski

czterech zawodników na tej pozycji. Cały zespół zasłużył na wielkie brawa i podziękowania. Do wyróżniających się

zawodników można zaliczyć m.in. kapitana Grzegorza Górawskiego oraz Michała Wysockiego, najlepszego

strzelcę drużyny, on w 20 meczach zdobył 34 gole.

Zespół, oprócz ligi występował także w kilku wa-

żnych turniejach. Wywalczył drugą pozycję w VI Międzynarodowym Młodzieżowym Turnieju Piłki Nożnej Halowej

Skład zespołu

Bramkarze: Jakub Aleksandrowicz, Fabian Mielniczek, Tomasz Rzeppka, Marcin Topólski. Zawodnicy w polu: Michał Borowiec, Daniel Borny, Paweł Borkowski, Michał Boczuła, Bartosz Czerwonka, Grzegorz Górawski (kapitan zespołu), Wojciech Kielb, Patryk Kołosowski, Kacper Nowosielski, Kacper Nowak, Szymon Obolewski, Sebastian Pieczora, Piotr Pietkiewicz, Marcel Pietrykowski, Sebastian Wasiuk, Piotr Wrzesiński.

w Szczytnie. Zajął pierwszą pozycję w turnieju Rhinosa, którego był gospodarzem, znalazł się na drugich pozycjach w turniejach w Uście i Cewicach, był trzeci w turnieju Tuchomie Cup 2011.

Obecnie zespół przygotowuje się do startu w V Międzynarodowym Turnieju Piłki Nożnej, który odbędzie się w dniach 2-7 sierpnia w Szczytnie. ■

Bilans otwarcia i zamknięcia sezonu

PIŁKA NOŻNA Trzech trenerów miał Gryf Słupsk w sezonie 2010/2011. Jak wygląda bilans ich dokonań w zespole trójkolorowych?

Sezon piłkarze ze Słupska rozpoczęli z Wojciechem Polakowskim jako pierwszym trenerem.

Pożegnanie z Polakiem

To miał być jego czwarty sezon w barwach drużyny z ul. Zielonej. W każdym poprzednim odnosił sukcesy. Były nim awans do III ligi, trzecia pozycja w sezonie 2008/2009, czwarta w sezonie 2009/2010. Teraz miała być walka o najwyższe cele, ale skończyło się na ostatnim miejscu i zwolnieniu po ósmej kolejce i siedmiu meczach bez zwycięstwa. Piłkarze nie byli dobrze przygotowani do sezonu. W drużynie doszło do dużych zmian, doszli nowi zawodnicy, którzy z marszu mieli decydować o obliczu gry zespołu. Nie dało się tego zrobić. Gdyby drużyna przygotowywała się w takim zestawieniu przez 2-3 tygodnie, byłyby efekty, jednak i transfery i treningi odbywały się tuż przed startem sezonu. Dlatego nie mogła dziwić inauguracyjna porażka z Kotwicą w Kołobrzegu 1:4. Z tą samą Kotwicą, która niecałe dwa miesiące wcześniej przegrała w Słupsku z Gryfem 0:2. Im głębiej w las, tym było ciężiej. Po porażce w Kołobrzegu, przyszła porażka w Słupsku z Lechią II (0:1). Następnie przyszła seria trzech remisów, w których drużyna grała nieco lepiej, ale nie

zdołała gola. Potem doszło do przełożenia meczu z Gwardią Koszalin aż na rundę wiosenną i porażka w Bytowie z Drucelem-Bytovią 1:2. Tutaj w drugiej połowie słupszanie grali już lepiej, ale dało im to tylko jednego gola w sytuacji gdy w pierwszej połowie zespół stracił dwie bramki. Czary goryczy dopełniła porażka z Pogonią Barlinek na własnym boisku 1:2. Kilka minut po meczu trener Wojciech Polakowski został urlopowany.

■ **Plusy jego kadencji?** – Na pewno sukcesy z poprzednich sezonów, umiejętność mobilizacji.

■ **Minusy?** Niekonwencjonalne metody prowadzenia zespołu – ciągła presja. Na niektórych nie robiło to wrażenia, ale na innych, szczególnie młodych, owszem. Wystarczy popatrzeć jak dobrze gra Pawłuczenko obecnie, a jak grał, gdy wszedł pod skrzydła trenera Polakowskiego.

Szyfowa praca Wanata

Dzień potem znaleźliśmy już nazwisko kolejnego szkoleniowca. W klubie zdecydowano się dać szansę Tadeuszowi Wanatowi juniorowi. On pracował w Gryfie w grupach młodzieżowych. Tam doskonale układało mu się prowadzenie młodego zespołu, teraz niespodziewaną propozycją został rzucony na głęboką wodę. Jak sobie poradził? Trudno

Szkoleniowcy Gryfa Słupsk w sezonie 2010/2011



■ **Wojciech Polakowski (37 lat)**
7 meczów
0 zwycięstw
3 remisy
4 porażki



■ **Tadeusz Wanat (39 lat)**
7 meczów
8 zwycięstw
4 remisy
3 porażki



■ **Grzegorz Wódkiewicz (40 lat)**
15 meczów*
8 zwycięstw
3 remisy
4 porażki

(* – do zakończenia zmagania gryfitom pozostał jeszcze jeden mecz, bilans może się zmienić).

odmówić mu starań o poprawienie gry zespołu. Przeprowadzone już pod jego kierownictwem testy wydolnościowe dały bardzo mizerny obraz wytrzymałości zespołu. W jego debucie Gryf przegrał 0:1 w Kartuzach z Cartusią, potem uległ u siebie w Energetykowi Gryf-fino 1:2. W końcu jednak zaczął zdobywać punkty. Tyle że w

dramatycznych okolicznościach, ale tylko remisach 4:4 w Rumi z Orkanem, 2:2 w Słupsku z Kaszubią Kościerzyna i w Trzebieżowie z Regą po 2:2 oraz 1:1 w Policach z Chemikiem. To już były jakieś zdobycze, ale Gryf nadal był na ostatnim miejscu, a zespół dobił ostatni mecz przed własną publicznością i porażka

z Dębem Dębno Lubuskie 0:1. Skończyły się schody, bo skończyła się runda. Wanat zdecydował się odejść z zespołu.

■ **Plusy.** – Wyciągnięcie z dołka Tomasza Bukowskiego, podstawowego stopera, udane roszady w składzie (przejście Honorata Stróża na lewe skrzydło).

■ **Minusy** – Brak doświad-

czenia, skutkujące podaniem się do dymisji.

Królik z kapelusza

Po odejściu Wanata klub znalazł się w kropce. W 2011 rok wchodził bez trenera i z nieciekawą perspektywą. Kandydatami do objęcia posady byli Tadeusz Żakieta i Maciej Stolarczyk. Ani jeden, ani drugi ostatecznie nie zostali szkoleniowcami. Na wysokiego konia wszedł Grzegorz Wódkiewicz, kolega Pawła Kryszalowicza z Amiki Wronki, do tej pory szkoleniowiec Victorii Koronowo. Ryzykowna misja powiodła się. Szkoleniowiec bez większych sukcesów w pracy trenerskiej, człowiek z cienia poprowadził zespół do utrzymania. Styl, w jakim pracował, nie był ani brawurowy, ani przebojowy, ale skuteczny. Postawił na szeroką kadrę, pomyślał przede wszystkim o zabezpieczeniu tyłów, grę defensywną. To dało efekt – zespół na kolejną przed końcem utrzymał się w lidze.

■ **Plusy:** obudzenie w odpowiedniej chwili strzelca Biegarńskiego, nie bał się sadzać na ławce doświadczonych graczy (Waleszczyk), wykrzesał z drużyny więcej, niż można było. Utrzymał klub w lidze.

■ **Minusy:** porażki w prestiżowych z punktu widzenia kibiców meczach z Gwardią Koszalin i Drucelem-Bytovią.

(RES)



Cieszymy się tym, co jest

SPORT SŁUPSKI – RAPORT Jeszcze tylko mecz Gryfa Słupsk w III lidze i będziemy mogli uznać sezon 2010/2011 dla wszystkich drużynowych sportów w naszym mieście za zamknięty. Jaki był?

Rafał Szymański

rafał.szymanski@mediaregionalne.pl

Przede wszystkim, co przy mizerii sportu nad Słupią ma niebagatelne znaczenie, zachowane zostało status quo. To oznacza, że żadna drużyna i żaden zespół nie opuścił poziomu, na jakim się znalazły. Mamy więc dwa zespoły w eks-

traklasie oraz trzy w niższych ligach.

Sukcesem sportów drużynowych nad Słupią jest wywalczenie przez koszykarzy Energi Czarnych brązowego medalu w mistrzostwach Polski. Drugi medal w ekstraklasie w historii sekcji, ale kto wie, czy nie większym sukcesem niż medal jest fakt, że

zespół od 12 lat utrzymuje się w gronie najlepszych w kraju i należy do czołówki. Przy mizerii środków, jakie przeznaczają na sport w ogóle, już to, że ma się po Anwilu Włocławek, Treflu Sopot, Asseco Prokomie Gdynia najdłuższy nieprzerwany staż w polskiej lidze, zasługuje na uznanie. Spadły z ligi już takie tuzy, jak Śląsk

Wrocław czy Znicz Pruszków, a Energa Czarni trwa. Obecny sezon był pierwszym po powrocie do ekstraklasy zawodników Piasta Słupsk. Po latach prosperity badminton stał się dyscypliną niszową, chociaż wciąż pozostaje nadzieją Słupska na to, że będziemy mieć uczestników igrzysk olimpijskich. Bo Kamila Augustyn

nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa i Rafał Hawel w następnym sezonie będzie mógł występować w ekstraklasie, co znacznie wpłynie na poziom słupskiej drużyny. Przy słabszych rezultatach siatkarek Akademii Pomorskiej Czarni i Gryfa Słupsk trzeba się cieszyć tym, co mamy. A smuć? Chyba tym, że pi-

łkarkom ręcznym nie udało się awansować do ekstraklasy. Zabrakło najpierw w lidze – gdzie Słupia przegrała o jeden mecz za dużo, tym razem ze Spartą Oborniki Wielkopolskie. Potem w barażach AZS AWF Wrocław był już za silny. Poniżej lista najważniejszych spotkań słupzczan w pierwszej połowie 2011 roku. ■

1. Energa Czarni Słupsk – Trefl Sopot

To był drugi mecz słupskiego zespołu w play off o brązowy medal. Za nim pozostały walki w ćwierćfinale play off, półfinale i trudny sezon zasadniczy. W pierwszym meczu w Sopocie podopieczni Dariusza Adomaitisa byli bardziej zdeterminowani, bardziej konsekwentni i mieli więcej szczęścia, szczególnie w końcówce. W Słupsku wszystko było podporządkowane ceremonii wręczenia medalu i samą uroczystości mogli ześpścić tylko... zawodnicy Energi Czarnych. Gdyby przegrali, wszystko trzeba by odwoływać. Tymczasem dziennikarze przed meczem dostali już konspekty ceremonii wręczenia medalu. W Switch Pubie słupski klub zarezerwował już miejsca na wieczór. I wszystko udało się przeprowadzić, chociaż znów o rezultat trzeba było drzeć do ostatnich sekund. Słupski zespół wygrał 72:71 i mógł cieszyć się z brązu. A z graczy Trefla do ceremonii wręczenia medalu wyszli tylko najmłodsi zawodnicy. Reszta pozostała w szatni.



William Avery (biały strój) w niektórych meczach w play off pomógł zespołowi. Nie na tyle, by myśleć o przedłużeniu z nim kontraktu na przyszły sezon.

Fot. Łukasz Capar

2. Gryf Słupsk – Chemik Police

Trzeba mieć stalowe nerwy, by przez całą rundę wiosenną z nożem na gardle gonić rywali i utrzymać się w III lidze. Udało się to piłkarzom Gryfa Słupsk. Druga po koszykówce dyscyplina ciesząca się dużym zainteresowaniem w mieście mogła wiele stracić w razie spadku piłkarzy z ul. Zielonej do IV ligi. A zanosilo się na to po zimie. Jednak zespół, bez znaczących wzmocnień zapewnił sobie utrzymanie. Mecz z Chemikiem pokazał, że w chwilach prawdy słupszczanie nie pękają. Wygrali i pokazali charakter.



Radość słupzczan po zdobyciu trzeciego gola z Chemikiem.

Fot. Łukasz Capar

3. Słupia Słupsk – SPR Olkusz

To był drugi mecz barażowy o awans do superligi. Słupia Słupsk wygrała w pierwszym spotkaniu na wyjeździe z SPR Olkusz 32:27 i w drugim musiała postawić tylko kropkę nad i. Postawiła – zremisowała i pokazała, że jest zespołem z potencjałem, który muszą szanować wszyscy. Przed tym barażem, mało kto jednak stawiał na słupszczanki. Okazało się, że są kieleckimi szczyrykami – jak kiedyś powiedział ich trener Michał Zakrzewski i dały łupnia bogatszym i silniejszym kadrowo rywalkom.



Remis z SPR dał satysfakcję, ale AZS AWF Wrocław był lepszy.

Fot. Ł. Capar

4. Akademia Pomorska Czarni Słupsk – Piast Szczecin

Po średnim sezonie w II lidze AP Czarni przystąpiła do meczów o utrzymanie z Piastem Szczecin. W ostatniej grze w Słupsku akademicki prowadził już 2:0 w setach i wysoko w trzecim. Kibice wychodzili już do domów. I wtedy zaczęła się miazga. Piast odrobił straty, wygrał seta trzeciego, wygrał czwartego. A w piątym z nerwów zębami zgrzytały nawet ścianki hali i LO. W tie-breaku raz piłka meczowa była w rękach gospodarzy, raz gości. Horror zakończył się szczęśliwie dla AP. Wygrała 3:2 i pozostała w lidze.



Oba mecze w Słupsku z Piastem akademicki wygrała po 3:2.

Fot. Ł. Capar

5. Hubal Białystok – Piast Słupsk

Piast Słupsk po powrocie do ekstraklasy zajął w niej w pierwszym sezonie szóste miejsce. Byłoby zdecydowanie lepiej, gdyby nie trzy mecze przegrane walkowerami, bez gry 0:6. To kwestia występów w słupskim składzie nieuprawnionego zawodnika Macieja Stanisławczyka, który nie miał odpowiedniej licencji na mecze ligowe. Słupszczanie pod wodzą Kamili Augustyn ambitnie toczyli pojedynki z lepszymi od siebie, a w ostatnich kolejkach zremisowali po 3:3 w Białymstoku z Hubalem i w Choroszczy z Badmintonem.



Augustyn była trenerką i grającą zawodniczką Piasta.

Fot. Łukasz Capar